**Cena numeru 15 groszy.**

**Dziś 18 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 31 SIERPNIA 1932 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 240

# ENTUZJASTYCZNE POWITANIE PORUCZNIKA ŻWIRKI.

## 40 tys. ludzi na lotnisku w Warszawie.-Tłum przerwał kordony policyjne i wyniósł na rękach por. Żwirkę.

### Część samolotów nie mogła wylądować z powodu naporu tłumu i musiała się z powrotem wznieść w powietrze.

WARSZAWA, 30 sierpnia.

(B) Powitanie por. Franciszka Żwirki przez Warszawę po osiągnięciu przezeń mistrzostwa europejskiego w lotnictwie sportowem, przeszło wszelkie oczekiwania. Mimo, iż stolica dowiedziała się dopiero wczoraj po południu, iż Żwirko przyleci dziś o godz. 5 z Berlina na lotnisku Mokotowskiem zebrały się już przed godz. 4-tą

NIEPRZEJRZANE MROWIA LUDZKIE.

Wedle obliczeń miarodajnych, twierdzić można, że na powitanie Żwirki

PRZYBYŁO PONAD 40.000 LUDZI.

Pozatem wszystkie ulice na przestrzeni 4 kilometrów, przez które przejeżdżać miał zwycięzca od lotniska do lokalu Aeroklubu Rzeczypospolitej przy ul. Królewskiej — zajęte były przez zbite masy ludzkie. Początkowo policji udało się na lotnisku utrzymać jakiś porządek, ale w chwili, gdy na horyzoncie od zachodniej strony pojawiły się cztery srebrzyste maszyny polskie, które brały udział w rajdzie europejskim — wszystkie kordony prysły.

Napór publiczności do środka lotniska był tak wielki, że

NIETYLKO PRZEWRÓCONO KILKUNASTU POLICJANTÓW Z POŚRÓD KORDONU, ALE PRZEWRÓCONO NAWET POLICJANTÓW KONNYCH WRAZ Z KOŃMI.

Osoby oficjalne z wiceministrem spraw wojskowych gen. Fabrycym, szefem sztabu lotnictwa pułk. Rayskim i szefem gabinetu ministerstwa spraw wojskowych majorem Sokołowskim, zostały otoczone tak zbitą masą ludzką, że nie było mowy o przedostaniu się w kierunku lądującego aparatu Żwirki.

Zwarte masy ludzkie rzuciły się przez lotnisko w kierunku lądującego aparatu i zajęły cały obszar lotniska do tego stopnia, że trzy pozostałe samoloty pilota Karpińskiego, kapitanów Bajana i Gedgowda, musiały wznieść się w powietrze znów, zatoczyć koło i wylądować daleko za lotniskiem cywilnem, na lotnisku wojskowem.

Por. Żwirko i jego mechanika wyniesiono z samolotu na rękach, obrzucono kwiatami i dopiero z nadludzkim trudem zdołano przyprowadzić doń gen. Fabrycego, który na miejscu udekorował zwycięskiego lotnika złotym krzyżem zasługi.

Gen. Fabrycy miał w ręku drugi złoty krzyż zasługi dla inż. Wigury, ale nie było sposób, dokonania dekoracji wśród rozentuzjazmowanego tłumu.

Wśród nieustających okrzyków przeniesiono por. Żwirkę do budynku linji lotniczej cywilnej, gdzie przywitał się on z żoną i dwuletnim synkiem, a potem przeszedł z dzieckiem na rękach na balkon budynku, skąd dalej musiał dziękować za nieustanne owacje.

W chwili, gdy por. Żwirko zszedł z balkonu, aby wsiąść do oczekującego nań samochodu,

TŁUM PORWAŁ GO ZNÓW NA RĘCE I WŚRÓD SZPALERU NIÓSŁ AŻ DO UL. MARSZAŁKOWSKIEJ,

i tu dopiero wsadził go do auta udekorowanego kwiatami.

Korowód udekorowanych aut sunął ulicami niezwykle powoli i był przedmiotem niezwykłych owacji ze strony zgromadzonego na ulicach tłumu.

Auta sunęły tak wolno, że dopiero w półtory godziny po wylądowaniu w Mokotowie, por. Żwirko dostał się do lokalu Aeroklubu.

Wolno twierdzić bez przesady, że DOTYCHCZAS WARSZAWA NIKOGO JESZCZE W TEN SPOSÓB NIE WITAŁA.

## Porucznik Żwirko był komendantem portu lotniczego w Łodzi.

Porucznik Żwirko pochodzi z b. Kongresówki. Obecnie liczy lat 35. Służba jego w lotnictwie datuje się od roku 1917. Do r. 1929 porucznik Żwirko pracował wyłącznie w lotnictwie wojskowem, poczem rozpoczął pracę w lotnictwie sportowem bądź to jako oficer łącznikowy przy aeroklubie akademickim, bądź też jako zawodnik sportowy. W ROKU 1930—1931 PEŁNI CZYNNOŚĆ KOMENDANTA CENTRUM PRZYSPOSOBIENIA LOTNICZEGO WOJSKOWEGO W ŁODZI. Obecnie jest kierownikiem wyszkolenia w pilotażu w centrum wyszkolenia oficerów lotnictwa w Dęblinie. Na tem stanowisku położył wybitne zasługi. Brał udział w licznych meetingach i zawodach m. in. w Challenge 1930, zwyciężył w locie Małej Ententy i Polski w r. 1927, zdobył pierwsze nagrody w szeregu lotów w r. 1929 i 1930. Posiadał czasowo w roku 1929 międzynarodowy rekord wysokości (600 metrów) w drugiej kategorji samolotów turystycznych.



Porucznik Żwirko jest szczęśliwym ojcem przemiłego bobasa półtorarocznego, któremu na imię Henryś. Malec ten mając zaledwie 6 miesięcy, odbywał loty wraz z ojcem i matką Agnieszką, przelatując szereg razy z Warszawy do Bydgoszczy na samolocie RWD 5.

## Pułkownik Kossowski weźmie udział w zawodach lotniczych w Ameryce.

Nowy Jork, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Według informacyj otrzymanych przez korespondenta Pat'a w Nowym Jorku, który skomunikował się telefonicznie z Bellefonte w stanie Pennsylvania samolot płk. Kosowskiego został już naprawiony i gotów jest do startu. Mechanik Kotoński będzie zmuszony jednak pozostać około 10 dni w szpitalu.

## Strejk górników w Belgji trwa.

### Żądają oni podwyższenia zarobków.

BRUKSELA, 30 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Centrala górnicza na zebraniu swem w Brukseli postanowiła strajk kontynuować. Jako główne zadanie strajkujących wysunięte jest zwiększenie zarobków.

Również w Charleroi naradzały się poszczególne związki górnicze nad sprawą strajku. Górnicy uważają, iż wywołanie w chwili obecnej strajku generalnego nie jest wskazane. W Borinage natomiast górnicy zażądali podniesienia zarobków o 5 proc., w przeciwnym wypadku uczynią oni wszystko dla wywołania strajku generalnego.

**

Bruksela, 30 sierpnia.

W ciągu nocy ubiegłej strajkujący górnicy napadli w Montegnee na mieszkania górników polskich, obrzucając je kamieniami. Jedna z Polek została ranna w brzuch. Mąż jej wystrzelił kilka krotnie w stronę napastników, co skłoniło ich do ucieczki.

Zaalarmowana strzałami żandarmerja patrolowała przez całą noc, aby nie dopuścić do nowych incydentów.

## Przyjęcie w Poznaniu

Poznań, 30 sierpnia.

Od samego rana zaczęły się gromadzić na lotnisku w Ławicy tysiączne tłumy publiczności celem powitania zwycięskich lotników polskich. Na lotnisko przybył dowódca OK. 7 Frank, wyżsi oficerowie, prezydent miasta Rajski, wojewoda Raczyński, posłowie, senatorowie, prezes aeroklubu, delegacje oficerów wszystkich pułków, stacjonowanych w Poznaniu, oraz przybyły z Berlina pułkownik Filipowicz, dyrektor departamentu lotniczego w ministerstwie komunikacji major Wojdyga i major Kwiecińska.

O godz. 10,34 drużyna polska wystartowała z Berlina i przybyła na lotnisko w Ławicy o g. 11,59.

Pierwszy wylądował Zwirko. Wśród niemilknących owacji poniesiono go na rękach do miejsca, gdzie zgromadził się komitet przyjęcia.

Jako pierwszy przemówił wojewoda poznański, występując również, jako prezes zarządu LOPP, witając Zwirkę w serdecznych słowach i zaznaczając, że zarząd LOPP na m. Poznań postanowił utworzyć dwa stypendja jeden dla studentów politechniki imienia Zwirki, a drugi imienia konstruktorów samolotu.

Następnie przemawiał prezydent Ratajski, wręczając Zwirce medal Poznania wraz z dyplomem. W końcu przemówił prezes aeroklubu inż. Ruciński, poczem odbyło się przyjęcie wydane przez aeroklub m. Poznania. O g. 15,15 wyruszyła drużyna polska z Poznania do Warszawy.

## Francuzi o zwycięstwie Żwirki.

Paryż, 30 sierpnia.

Cała prasa zamieszcza szereg pochlebnych i entuzjastycznych notatek i pięknem zwycięstwie por. Żwirki w raidzie awjonetek dookoła Europy.

Dzienniki podnoszą fakt, iż RWD 6 była najlepszą awjonetką turystyyczną z pośród uczestniczących w raidzie aparatów, zaznaczają przytem, że aparaty niemieckie są maszynami raczej wyścigowemi, a nie turystycznemi.

„Intransigeant" stwierdza, że Polacy, którzy wczoraj byli uczniami Francuzów, dziś stali się ich mistrzami.

Nazwisko por. Żwirki jest na ustach wszystkich interesujących się sportem lotniczym.

# 13 członków O. W. P. przed sądem.

## Drugi dzień sensacyjnego procesu w Gdyni.

Gdynia, 30 sierpnia.

W drugim dniu główny oskarżony w procesie, toczącym się przed izbą karną sądu okręgowego w Gdyni, komendant O.W.P., dzielnicy pomorskiej, redaktor Ciesielski przyznał, się że brał udział w zbiegowisku, twierdzi jednak, że nie podburzał tłumu do nacierania na bramę.

Oskarżony zaznacza, że po przybyciu do Gdyni skomunikował się z władzami miejscowemi O.W.P., a następnie udał się na stadjon.

Na stadjonie podczas nabożeństwa uformował się oddział O.W.P., który usiłował przyłączyć się do pochodu „Sokoła". Oskarżony całkowitą winę przypisuje tow. „Sokół", ponieważ towarzystwo to nie zakomunikowało mu, że żadne organizacje poza „Sokołem" nie mają prawa brać udziału w pochodzie.

Oskarżony Bernard Piper z Wejherowa, korespondent „Słowa Pomorskiego" twierdzi, że zarząd „Sokoła" zezwolił oddziałowi O.W.P. na branie udziału w pochodzie. Piper zeznaje, że w czasie zajść dał rozkaz rozejścia się. Prokurator stwierdza rozbieżność między zeznaniami oskarżonego, złożonemi przed sędzią śledczym, a obecnemi.

Główny świadek oskarżenia, Szacherski, zeznaje, że zezwolenia na zjazd udzielił wojewoda pomorski. Pełniący obowiązki prezesa dzielnicy pomorskiej związku „Sokoła" Kunc oświadczył Szacherskiemu, że nikogo na lot, poza „Sokołem" nie zapraszano. Podczas formowania się pochodu „Sokoła" świadek zauważył większy oddział O.W.P. w ordynku. Nie przypuszczając jednak nic złego polecił jednemu posterunkowemu, aby zatrzymał ten oddział aż do chwili opuszczenia stadjonu przez oddział „Sokoła". Apelował również w tej sprawie do władz oddziału O.W.P., jednak bez skutku.

Świadek Szacherski kazał zamknąć bramę i zatrzymać oddział na stadjonie na przeciąg 15 minut. Na zarządzenie to oskarżony Piper wołając „brać siłą!" dał hasło oddziałowi do natarcia na bramę. Oddział obalił świadka i paru urzędników policji. Brama runęła, a walący się słup betonowy przygniótł ciężko niejakiego Kosznika z Kartuz, który wkrótce zmarł. Świadek kategorycznie stwierdza, że ze strony starszyzny O.W.P. nie było wezwania do rozejścia się.

Następnie zeznawał aspirant Kuziel, który stwierdził, że kierownictwu O.W.P zależało na tem, aby nadać złowrogi charakter polityczny. Oskarżeni Ciesielski, Piper, Sobczak i Stanisławski rzucali okrzyki „Za niemców pozwalali nam na udział w pochodach" itp. Świadek twierdzi, że gdyby nie te okrzyki, do zajść by nie doszło.

Następnie aspirant Lipin potwierdza, że Ciesielski nazwał Szacherskiego prowokatorem i że padły okrzyki „Chłopcy weźmiemy siłą!".

Królewiec, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rozpoczęły się jesienne manewry Reichswehry. W roku bieżącym okres manewrów jest dłuższy niż w latach ubiegłych. Przybyło kilku wyższych wojskowych z Rzeszy.

# Chłopi chcą wygłodzić Warszawę.

## Zamierzają oni wstrzymać dowóz żywności od 4 do 11 września.

WARSZAWA, 30 sierpnia.

(St.) Rolnicy podstołeczni chcą wygłodzić Warszawę.. Delegacja związku zawodowego małorolnych i związku drobnych i średnich rolników powiatów podstołecznych, obejmująca również ogrodników i warzywników tych powiatów zgłosiła się do prezydenta miasta Słomińskiego, któremu przedstawiła szereg postulatów, między innymi domagając się znacznego obniżenia opłat za wjazd do miasta zniesienia placowego na targach, ochrony własności przed złodziejami, zniesienia mandatów karnych za postój na ulicach podczas składania sprzedanych produktów itd., itd.

Na poparcie tych żądań związek organizuje demonstracyjny strejk chłopów, drobnych rolników w całem województwie, którzy w okresie od 4 do 11 września mają się wstrzymać całkowicie od dowozu do Warszawy produktów żywnościowych. Strejk ten ma odbyć się ponadto pod hasłem obniżenia cen na towary przemysłowe i monopolowe, oddłużenia wsi i podwyższenia cen na produkty rolne.

# Dyżurny ruchu rzucił się pod pociąg,

## gdyż nie mógł pobrać się z ukochaną

Częstochowa, 30 sierpnia.

Wczoraj w godzinach rannych pełniący służbę dyżurnego ruchu na stacji w Krzepicach 25-letni Bronisław Smętek, dając, jak zwykle sygnał ręką do dalszego przejazdu pociągu kurierskiego Poznań - Kraków, nagle desperackim ruchem zerwał z głowy czapkę, rzucił ją na peron, a następnie rzucił się pod koła pędzącego pociągu. Nim ktokolwiek zorjentował się w sytuacji, lokomotywa i pierwsze wagony przejechały po ciele nieszczęśliwego.

Gdy maszynista zahamował pociąg, na szynach leżały już krwawe strzępy ludzkie.

Jak stwierdzono, Smentek popełnił samobójstwo na tle nieszczęśliwej miłości. Kochał się on mianowicie w młodej dziewczynie, zamieszkałej we wsi Kuźniska, nie mogąc jednakże uzyskać od rodziny zgody na zawarcie małżeństwa, postanowił w ten sposób skończyć swój młody żywot.

# Echa zajść w Wilnie.

## Student Wulfin przed sądem apelacyjnym.

Wilno, 30 sierpnia.

Jutro rozpoczyna się w wileńskim sądzie apelacyjnym głośny proces Wulfina stanowiący ostatni akord smutnych zajść listopadowych w Wilnie.

Jak nam komunikują przewodniczyć rozprawie w sądzie apelacyjnym będzie sędzia sądu apelacyjnego p. Wacław Wyszyński (były kandydat na stanowisko wiceministra sprawiedliwości) Sędzia referent — Borejko. Na trzeciego sędziego wyznaczony został Adam Jundził (brat senatora).

Oskarżać będzie prok. Olgierd Kryczyński. Obronę wnoszą: adwokaci z Warszawy Smiarowski i Margulies z Wilna Petrusiewicz i Czernichow.

# Kto może emigrować do St. Zjednoczonych.

Warszawa, 30 sierpnia.

Dowiadujemy się, że obecnie jedynie cztery kategorje emigrantów otrzymać mogą zezwolenie na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. Wyjechać mogą mianowicie żony i mężowie obywateli amerykańskich, rodzice i dzieci obywateli amerykańskich, reemigranci, którzy przybyli do Polski na krótki okres czasu i posiadają ważne zezwolenie na powrót, wreszcie osoby urodzone w Stanach Zjednoczonych i posiadające amerykański paszport.

Ze względu na panujące w Ameryce bezrobocie, rolnicy i inne osoby, pragnące wyjechać do krewnych, narazie wiz nie otrzymują. Z tych samych względów utrudniony jest wyjazd żon i dzieci, udających się do swych mężów i ojców nieobywateli amerykańskich, przebywających w Stanach Zjednoczonych.

# Strejk robotników naftowych

## ma wybuchnąć jutro.

Borysław, 30 sierpnia.

Klasowe Związki Zawodowe pracowników przemysłu naftowego proklamują strajk generalny w całym przemyśle naftowym, obejmującym z górą 14.000 zorganizowanych robotników i różnych specjalistów.

Strajk ma wybuchnąć dn. 1 września t. j. już w nadchodzący czwartek.

# Szef sztabu armji U. S. A.

## przybywa do Polski.

Warszawa, 30 sierpnia.

Dnia 7 września r. b. przybywa do Polski szef sztabu armji Stanów Zjedn. Am. Półn., gen. Douglas Mac Arthur w towarzystwie adjutanta.

Gen. Mac Arthur przypłynie dnia 6 września do jednego z portów francuskich w drodze z New Yorku i bezpośrednio uda się do Polski.

Przyjazd jego do Warszawy nastąpi dnia 7 września rb. o g. 17 55 min. W ciągu czterodniowego jego pobytu w Polsce odbędą się ćwiczenia większych jednostek wojskowych. Gen. Mac Arthur będzie obecny na tych ćwiczeniach. Dnia 11 września r. b. wieczorem wyjedzie on do Pragi Czeskiej.

# OTWARCIE „REICHSTAGU".

## Klara Zetkin dokonała inauguracji, wygłaszając agresywne przemówienie.

## Hitlerowiec Goering obrany prezydentem parlamentu

### Ścisła spółpraca Centrum z narodowymi socjalistami.

Berlin, 30 sierpnia.

Na długo przed rozpoczęciem inauguracyjnego posiedzenia Reichstagu zaczęły się gromadzić przed gmachem parlamentu wielkie tłumy publiczności. Silny kordon policji otoczył gmach Reichstagu nie dopuszczając nikogo z wyjątkiem posiadaczy legitymacyj poselskich i gońców hitlerowskich w mundurach.

Galerje wypełnione były do ostatniego miejsca, jak również loże dyplomatyczne, natomiast

ŁAWY RZĄDOWE ŚWIECIŁY PUSTKAMI.

Z chwilą formalnego otwarcia posiedzenia wkroczyła frakcja narodowo-socjalistyczna w mundurach, pod wodzą przewodniczącego frakcji, posła Fricka, zajmując ławy poselskie.

Niemiecko-narodowi na posiedzenie nie przybyli.

W momencie, gdy wśród ogólnego poruszenia

DWIE POSŁANKI KOMUNISTYCZNE WPROWADZIŁY SĘDZIWĄ KLARĘ ZETKIN,

podtrzymując ją pod ręce, komuniści krzyknęli trzykrotnie „Roth Front". Narodowi socjaliści i reszta posłów zachowali zupełne milczenie.

Po załatwieniu wstępnych formalności przewodnicząca, posłanka komunistyczna Klara Zetkin, wygłosiła prawie godzinne przemówienie.

Mowa jej miała charakter agresywny. Zaatakowała ona ostro rząd Papena, nazywając rząd ten rządem kapitału, oraz socjal-demokratów, którzy — tolerując rząd Brüninga — umożliwili dojście do władzy obecnego reżimu.

Wreszcie przewodnicząca zaatakowała hitlerowców.

Kończąc swe przemówienie z wielkim wysiłkiem mówczyni oświadczyła:

„Mam nadzieję, że dożyję jeszcze godziny, w której będę mogła otworzyć pierwszy kongres radziecki w radzieckich Niemczech".

Po ustaleniu quorum, przystąpiono do wyborów prezydjum.

Narodowi socjaliści zgłosili kandydaturę Goeringa, socjal - demokraci — b. prezydenta Reichstagu, Loebego, komuniści Torglera. Przedstawiciele centrum, niemiecko - narodowych, bawarskiej partji ludowej i niemieckiej partji ludowej, uchylili się od wysunięcia własnych kandydatów, oświadczając gotowość głosowania na kandydata hitlerowców.

Zdecydowaną większością głosów

WYBRANY ZOSTAŁ PREZYDENTEM IZBY KANDYDAT NARODOWYCH SOCJALISTÓW, GOERING,

otrzymując 367 głosów, gdy Loebe otrzymał 135, Torgler zaś — 80.

Zkolei przystąpiono do wyboru pierwszego wiceprezydenta „Reichstagu".

Narodowi socjaliści zaproponowali centrowca Essera, socjal - demokraci ponownie Loebego, komuniści — Torglera.

Esser otrzymał 276 głosów, Loebe 212, Torgler zaś — 77.

Wobec tego zaszła konieczność głosowania ściślejszego. W głosowaniu tem Esser uzyskał 364 głosy, a tem samem wybrany został pierwszym wiceprezydentem parlamentu.

Drugim wiceprezydentem wybrany został niemiecko - narodowy Groeser, 335 głosami, gdy Loebe otrzymał tylko 139 głosów.

Następnie dokonano wyboru trzeciego wice-prezesa. Został nim członek bawarskiej partji ludowej poseł Rauch, który otrzymał 350 głosów. Socjal - demokrata Loebe uzyskał tylko 124 głosy.

Po dokonaniu wyborów członków prezydjum, prezydent Goering zakomunikował listę członków t. zw. Komisji Ochrony Praw Parlamentu i Komisji Spraw Zagranicznych, które reprezentują Izbę na wypadek rozwiązania „Reichstagu".

W imieniu frakcji Narodowo-socjalistycznej prez. Goering odczytał wniosek, w którym Izba upoważnia prezydjum do wystąpienia telegraficznego do Prezydenta Hindenburga.

Telegram ten zawiera prośbę by prezydent Hindenburg zechciał przyjąć niezwłocznie prezydjum Reichstagu.

Następnie prezydent Goering mówił: w ostatnich czasach mnożą się wiadomości jakoby Reichstag miał być odsunięty od wpływów, ponieważ nie rozporządza większością zdolną do pracy. Wywołuje to w kraju i zagranicą niepokój.

Protestuje przeciwko tym poglądom I PRZEKONANY JESTEM, ŻE PREZYDENT HINDENBURG PRZESTRZEGAĆ BĘDZIE PRAW PARLAMENTU, opartych na konstytucji.

Dzisiejsze posiedzenie wykazuje niezbicie, że Reichstag rozporządza po raz pierwszy zdolną do pracy większością, może więc zabrać się do pracy.

Wniosek przedstawiony przez prez. Goeringa został przyjęty. Prezydent Goering oświadczył, że osobiście naznaczy termin następnego zebrania Reichstagu a przeciwko temu protestowali komuniści, domagając się zwołania Izby na jutro, w celu przegłosowania wniosków o votum nieufności dla rządu i wniosku protestującego przeciwko wprowadzeniu sądów nadzwyczajnych.

Wnioski komunistyczne zostały odrzucone głosami prawicy i centrum. Za wnioskami komunistycznemi głosowali socjal - demokraci.

Odrzucenie wniosków wywołało w kuluarach Reichstagu ożywioną dyskusję i komentarze na temat

ZBLIŻENIA DO JAKIEGO DOSZŁO JUŻ MIĘDZY CENTRUM A NARODOWYMI-SOCJALISTAMI.

## Demonstracje hitlerowców w okolicach „Reichstagu"

### Policja rozpędziła tłum

BERLIN, 30 sierpnia.

W chwili, kiedy Klara Zetkin wygłaszała swoje przemówienie, narodowi socjaliści zorganizowali w okolicach „Reichstagu" demonstrację, wznosząc okrzyki: „Niemcy, obudźcie się! Niech żyje Hitler!"

Policja wezwała demonstrantów do rozproszenia się i została obrzucona gradem kamieni. Wobec tego policja przypuściła szarżę do tłumu i rozpędziła demonstrantów. Kilku hitlerowców zostało okaleczonych. Dokonano licznych aresztowań. Komuniści usiłowali urządzić w kilku punktach miasta demonstracje, policja jednak działania komunistów sparaliżowała.

## Plan gospodarczy Papena

### zaaprobowany przez Hindenburga.

Berlin, 30 sierpnia.

Prezydent Hindenburg przyjął dziś w Neudeck w godzinach przedpołudniowych kanclerza Papena, ministra spraw wewnętrznych Gayla i ministra Reichswehry Schleichera na dłuższej audjencji.

O wyniku tych rozmów ogłasza biuro Conti komunikat, że Hindenburg wyraził swą zgodę na projektowane przez rząd Rzeszy zarządzenia gospodarcze i finansowe, które w ogólnych zarysach przedstawił, kanclerz Papen w swej niedzielnej mowie w Münster.

Prezydent Hindenburg zwrócił się, jak twierdzi komunikat do kanclerza Papena z prośbą, aby przy opracowaniu poszczególnych zarządzeń położono nacisk na zapewnienie standartu życiowego robotnikom i uwzględniono socjalny charakter programu.

Szczegółowe omówienie sytuacji wewnętrzno-politycznej, podkreśla komunikat, wykazało całkowitą zgodność poglądów między prezydentem Hindenburgiem a rządem Rzeszy.

## Sejm pruski odroczony.

### Rząd komisaryczny nie zjawił się na posiedzenie.

BERLIN, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Zwołany na dzień dzisiejszy sejm pruski, po kilkogodzinnych naradach, odroczył się na wniosek narodowych socjalistów i centrum do dnia 21 września r. b.

Uchwała ta wskazuje zdaniem kół parlamentarnych, iż narady nad współpracą narodowych socjalistów z centrum będą nadal kontynuowane.

BERLIN, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego ławy rządowe były zupełnie puste.

Rząd komisaryczny poszedł tak daleko, iż zakazał wszystkim urzędnikom państwowym zjawiania się na sali obrad, aby w ten sposób dać „Landtagowi" do zrozumienia, iż absolutnie się z nim nie liczy, oraz że nie czuje się odpowiedzialnym przed sejmem pruskim.

Na posiedzeniu sejmu pruskiego zgłoszone były wnioski, wypowiadające się przeciw komisarycznemu rządowi Prus.

## Proces szpiegów w Lublinie

### Oskarżeni skazani na wieloletnie więzienie

W początkach roku bieżącego, Równe i okolice były terenem działalności bandy antypaństwowej, uprawiającej szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Szpiedzy kierowali swój wywiad głównie na nasze wojskowe środki obronne, dokonywując zdjęć i planów naszych centrów militarnych.

W wyniku swej niezmiernie szkodliwej działalności, szpiedzy w osobach Boruszewskiego, Szapałowa, Ostachowej, Polakowskiego i Cieniucha stanęli w marcu r. b. przed sądem okręgowym w Równem, pod zarzutem narażenia na szwank obrony wojskowej państwa polskiego.

Sąd okręgowy skazał Boruszewskiego na 10 lat więzienia, Szapałowa na 6 lat, Ostachową na 8 lat, Polkowskiego na 16 miesięcy i Cieniucha na półtora roku więzienia. Na skutek apelacji skazanych i prokuratora, sąd apelacyjny w Lublinie, w dniu wczorajszym wyrok zatwierdził w stosunku do Szapałowa i Ostchowej zaś uwzględnił apelację prokuratora, skazując Polakowskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, a Cieniucha na 5 lat więzienia.

Zaznaczyć należy, że oskarżony Cieniuch, pełniąc obowiązki dozorcy więzienia w Równem, dostarczał osadzonym tam szpiegom listy, pochodzące z zagranicy i jednocześnie odbierał od nich t. zw. grypsy.

Obronę w imieniu Polakowskiego wnosił adw. Alten, zaś Cieniucha bronił z urzędu adw. Ciświcki.

## Schleicher żąda

### równości zbrojeń.

Berlin, 30 sierpnia.

„Heimatsdienst" drukuje obszerny artykuł gen. Schleichera, poddający ostrej krytyce dotychczasowe prace konferencji rozbrojeniowej.

Gen. Schleicher pisze w artykule swym m. in. co następuje:

„Jedynie rząd niemiecki był konsekwentny, odrzucając decyzję genewską z 23 lipca i uzależniając dalszą współpracę od uznania zasady równości Niemiec. Zakres przebudowy armji niemieckiej zależny jest przedewszystkiem od tego, jak dalece mocarstwa zechcą się rozbroić. Niemcy żądają dla siebie nie więcej, ale też i nie mniej, niż inne mocarstwa. Dążeniem Niemiec jest uzależnienie się od innych mocarstw nietylko w dziedzinie organizacji armji, lecz również w zakresie wyposażenia jej w te same środki techniczne, oraz w te rodzaje broni, jakiemi dysponują armje inne".

## Krwawe walki partyjne.

Hamburg, 30 sierpnia.

Do jakiego roznamiętnienia doprowadziły obecne walki partyjne w Niemczech, świadczy wypadek, który zdarzył się wczoraj koło stacji Bad Kleinen niedaleko Hamburga. Znaleziono na torze ciężko rannego kelnera, którego w czasie politycznej sprzeczki trzej inni pasażerowie wyrzucili z jadącego pociągu.

Berlin, 30 sierpnia.

W Charlottenburgu doszło wczoraj wieczorem do krwawych starć między komunistami a hitlerowcami. W czasie strzelaniny kilka osób zostało ciężko ranionych.

Berlin, 30 sierpnia.

Jeden narodowy socjalista, ofiara wczorajszych krwawych zajść w Charlottenburgu, zmarł dziś wskutek odniesionych ran.

---

Helsingfors, 30 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W preliminarzu budżetu na rok 1932 nastąpiła 5—10 procentowa generalna zniżka płac i uposażeń urzędników państwowych, dzięki czemu osiągnięto oszczędności w sumie ca. 63.5 miljonów fmk. Zniżka ta jednak dotyczyła tylko płac podstawowych. W budżecie na rok 1933 zniżka ta ma być utrzymana przy równoczesnem rozciągnięciu jej na wszelkiego rodzaju dodatki. W ten sposób miano by zaoszczędzić dalszych ca. 9 miljonów fmk., a więc łącznie ca. 72,5 miljonów fmk.

## Pabjanice.

—o—

### URLOP, CZY DYMISJA?

Prezydent miasta Pabjanic p. Aleksander Orłowski ,rozpoczął urlop wypoczynkowy. Krążą pogłoski, że z powodu ostatnio wyrażonego krytycznego stosunku do prezydenta przez radę miejską, jak i władze nadzorcze, p. Orłowski już z urlopu na swe dawne stanowisko nie wróci.

### ZAMKNIĘCIE PÓŁKOLONJI.

Onegdaj odbyło się uroczyste zamknięcie miejskich półkolonji letnich, zorganizowanych przez p. ławnika opieki społecznej B. Dąbrowskiego.

Półkolonje mieściły się w Parku Wolności i ogarnęły swą opieką 300 biednych dzieci. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się do tej akcji dyrekcji tramwajów dojazdowych, dzieci codziennie były dowożone i wywożone z półkolonji tramwajami, użyczonemi zupełnie bezinteresownie przez dyrekcję.

Półkolonje były wizytowane przez wydział opieki społecznej urzędu wojewódzkiego, przyczem delegaci wydziału złożyli p. ławnikowi Dąbrowskiemu wyrazy uznania za dobry stan półkolonji.

Półkolonje mogły być zorganizowane dzięki energicznym staraniom rady miejskiej, która przez specjalną delegację w urzędzie wojewódzkim wbrew stanowisku prezydenta Orłowskiego, zdołała utrzymać w budżecie odnośną pozycję w wysokości 7.000 złotych.

### PRZYGOTOWANIA DO OBCHODU.

W połowie września bieżącego roku pabjanicka straż pożarna ochotnicza obchodzić będzie 50-lecie swego istnienia.

Z tej racji wydana została piękna broszura, ilustrująca dzieje straży pożarnej w Pabjanicach, a specjalny komitet obchodu przygotowuje szereg imponujących uroczystości. Protektorat nad uroczystościami objął starosta powiatowy p. Jan Wallas.

### KONKURS NA BUDOWĘ FABRYKI W BRAZYLJI.

**Izba Handlowa Polsko - Brazylijska podaje do wiadomości zainteresowanych Przemysłowców, że Brazylijskie Ministerstwo Rolnictwa rozpisało konkurs na budowę fabryk przeznaczonych do produkcji alkoholu absolutnego (bezwodnego) na terenie Brazylji.**

**Szczegółowe warunki konkursu są do przejrzenia w lokalu Izby Handlowej Polsko - Brazylijskiej, Krakowskie Przedmieście 50/1 w godzinach 5 — 8 w poniedziałki, środy i piątki. Na prowincję, odpis warunków konkursu może być przesłany pocztą.**

## Francuski przemysł radjotechniczny

### skutecznie broni się przed obcą konkurencją.

Nie można się dziwić, że francuzi bronią swego przemysłu, radjowego przed konkurencją obcą — niema przecież kraju, któryby nie ochraniał warsztatów swej wytwórczości. Wskazuje jednak na szczególne stosunki, w których znajdował się francuski przemysł radjowy, okoliczność, że od 1-go stycznia roku bieżącego wprowadzono we Francji kwotę przywozową dla obcego sprzętu radjowego.

Po upływie pół roku od wprowadzenia przepisów reglamentacyjnych, zainteresowano się ich oddziaływaniem na przemysł i handel radjosprzętem krajowym. W tym celu poznania, o ile ograniczenia przywozowe dopisały, Francuski Związek Przemysłu Radjowego rozpisał ankietę, której jeszcze nie zamknięto, ale z tego co zebrano już teraz, widać znaczne korzyści.

Na podstawie dotychczas zebranego materjału stwierdzono, że zahamowanie dumpingu radjowego w dziedzinie wwozu części i gotowych odbiorników radjowych sprawiło, iż conajmniej jedna trzecia dawniej bezrobotnych techników i robotników warsztatowych wytwórni radjowych odzyskała pracę. Niektóre z tych warsztatów pracują już 6 dni w tygodniu. Ponadto ożywił się handel radjosprzętem francuskim. Na rynek rzucono więcej aparatów tańszych — stąd ożywienie w świecie radjosłuchaczy. Udał się ten przepis przeciwko inwazji obcych aparatów, głównie niemieckich.

## Tomaszów - Mazowiecki

### CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Na ostatniem posiedzeniu magistratu na zasadzie uchwały komisji cennikowej ustalono nowe ceny artykułów spożywczych, które przedstawiają się następująco: chleb żytni pytlowy 30 gr. za kg. (dawniej 32), chleb razowy 26 gr. dawniej 28, bułki jak przedtem 65 gr. za kg. Ceny wyrobów masarskich zostały obniżone przeciętnie o 10 proc.

### OGRÓDKI DZIAŁKOWE.

Prace nad ostatecznem urządzeniem ogrodów działkowych dobiegają końca. Wkrótce zakończone zostanie ogrodzenie terenu, na którym znajduje się już 65 ogródków. W najbliższym czasie towarzystwo ogródków działkowych przystąpi do sadzenia żywopłotu. Zgłoszenia referentów są w dalszym ciągu przyjmowane.

### NIEUDANE WŁAMANIE.

Nocy ubiegłej nieznani sprawcy usiłowali włamać się do współdzielni robotniczej „Łączność", przy ul. św. Tekli 20. Złodzieje zdołali wyciąć otwór w zewnętrznych drzwiach, a gdy pracowali przy drugich drzwiach, zostali spłoszeni.

### JESZCZE O SEKWESTRATORACH MIEJSKICH.

Dziś odbędzie się posiedzenie magistratu, na którem między innemi poruszona zostanie sprawa 5 sekwestratorów. Prawdopodobnie nie zostaną oni zredukowani, a będą pełnić funkcje inkasentów miejskich.

### INTERWENCJA W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

Wobec tego, że magistrat nie wypłaca zarówno 80 robotnikom, pracującym samowolnie od 6 tygodni na robotach publicznych, bawiła w urzędzie wojewódzkim w Łodzi delegacja z ramienia związku związków zawodowych.

W wyniku konferencji, urząd wojewódzki zgodził się na to, by magistrat wypłacił z oszczędności osiągniętych przy prowadzeniu robót publicznych w czerwcu r. b. Należy nadmienić, że fundusz wyasygnowany na roboty publiczne w miesiącu wrześniu podwyższony nie zostanie.



## SPORT

### Sędziowie najbliższych

*spotkań ligowych.*

Na niedzielne mecze ligowe wyznaczono następującą obsadę sędziowską: Warszawianka — Ruch p. Rettig, Cracovia — Wisła p. Wardęszkiewicz. Pogoń — Legja p. Krajcarek, ŁKS—Czarni p. Marczewski, Warta—Garbarnia p. Brzeziński.

### Kłosowicz i Olecki

*startują w dniu dzisiejszym w Rzymie.*

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Rzymie szosowy bieg kolarski o mistrzostwo świata, w którym startują również Kłosowicz (TSZ-Łódź) i Olecki (Legja-Warszawa). Wyścig odbędzie się na trasie wynoszącej 136 klm. przy udziale 27 zawodników. Szamota, który startuje w grupie sprinterów zawodowców, rozgrywa swoje konkurencje w dniach 3 i 4 września.

### Najbliższe spotkania

*o weiście do klasy A.*

W nadchodzącą niedzielę o weiście do łódzkiej klasy A. grają: Prosna — Makkabi w Kaliszu oraz Kruscheender — Lechja (Tomaszów) w Pabianicach. Rozgrywki o wejście do kl. A zostaną ukończone na początku października, przyczem zdobywca pierwszego miejsca w tabeli wchodzi automatycznie do klasy A i walczy o tytuł tegorocznego mistrza łódzkiej klasy B z Widzewem II, który jak wiadomo zdobył mistrzostwo rezerw klubów A-klasowych.

### Dziś wyścigi kolarskie

W dniu dzisiejszym organizuje „Union—Touring" od godz. 20-ej na torach Helenowa wieczór wyścigów kolarskich i motocyklowych. Wyścigi kolarskie będą nosiły charakter ostatecznej próby sił przed niedzielnemi długodystansowemi mistrzostwami Polski i wezmą w nich udział Paul, Szmidt Raab, Klatt i inni czołowi kolarze lokalni.

Również wyścigi motocyklowe zapowiadają się b. ciekawie, gdyż odbędą się biegi na żużlu betonie przy udziale takich zawodników jak Webb, Perkowski, Tyliński i in.

## KRONIKA

SIERPIEŃ **31** ŚRODA

Dziś Rajmunda W.
Jutro Idziego Op.

Wschód słońca 4.44
Zachód słońca 18.29
Wschód księżyca 4.17
Zachód księżyca 18.47
Długość dnia 14.08
Ubyło dnia 2.46

## Precz z hałasem!

**Łódź ma ruch kołowy jeszcze stosunkowo słaby, ale zato bardzo hałaśliwy. Każdy samochód nim minie róg, daje conajmniej kilka razy sygnał posterunkowemu: czy przejazd jest wolny?... Posterunkowy bada sytuację i wskazuje: jazda, albo stój! Już ten sam proceder świadczy dosadnie o tem, jak mało ożywione są jezdnie łódzkie. Gdyby tak w Paryżu, Berlinie, albo w Londynie miał każdy wóz „pytać się" czy przejazd jest wolny, ruch samochodowy w tych miastach byłby martwy, jeśli chodzi o szybkość i bardzo żywotny, jeśli chodzi o hałas.**

**Gdyby ktoś z osób kompetentnych, decydujących o tem w jaki sposób ująć w karby ruch na jezdni, musiał się przespać przez jedną noc w narożnym domu przy zbiegu ulic Narutowicza i Piotrkowskiej, koło Grand Hotelu, lub koło domu Siemensa; gdyby ktoś musiał w frontowem mieszkaniu jednego z tych domów spędzić noc — ten już nazajutrz z opuchniętemi od bezsenności oczami, z rozbolałą głową i łamaniem we wszystkich kościach — zamknąłby się w swym gabinecie, by ułożyć nowy projekt o przepisach obowiązujących na jezdniach łódzkich.**

**Każdy szofer trąbi jak zarzynany: bez tego hałasu nie powinien minąć zbiegu ulic.**

**Szoferzy taksówek akurat w ciszy nocnej naprawiają swe wozy, montują koła, wyginają blachy, lub „ambalują" swe maszyny — wszystko to są operacje, robiące piekielny hałas.**

**W dzień jest jeszcze gorzej. Prócz samochodów hałasują motocykle, czyniąc łomot i huk jak karabiny maszynowe. A tramwaje nietylko dzwonią, ale jęczą w charakterystyczny sposób na wszystkich skrętach...**

**Hałas jest jednym z najbardziej odrażających towarzyszy postępu. Wysysa z nas resztki spokoju i równowagi, jakie pozostawia w nas tak zwane „tempo". Z tym hałasem trzeba walczyć tak samo, jak walczy się ze szczurami, z tyfusem plamistym i ze swarliwą żoną.**

**Dbajmy o ciszę w mieście tak samo, jak dbamy o ciszę w mieszkaniach. Fid.**

## Dwa nagłe zgony.

W mieszkaniu własnem przy ulicy Żeromskiego Nr. 67, zmarł podczas spożywania podwieczorku, wskutek ataku serca Abram Lasman.

Lekarz pozostawił zwłoki zmarłego na miejscu.

Przed posesją przy ul. Piotrkowskiej Nr. 141 zmarł nagle Ryszard Wagner, kupiec z Poznania. Lekarz pogotowia stwierdził jako przyczynę zgonu atak serca. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Wagner, jak stwierdzono, przyjechał do Łodzi celem zainkasowania należnych mu pieniędzy, z tytułu posiadanych weksli. (p)

## Samobójstwo

*majstra malarskiego.*

Dawid Bornstein (Żeromskiego 34), korzystając z nieobecności rodziny, która znajdowała się na letnisku, zwrócił się do majstra malarskiego 63-letniego Kadlera (Leszno 24) aby mu odnowił mieszkanie. Meble przeniesiono do jednego pokoju, a pozostałe dwa odnawiał Kadler. Ponieważ zbliżał się dzień przyjazdu rodziny, Bornstein przyszedł wczoraj o g. 4.30 do domu, by stwierdzić postępy w robocie, zastał jednak drzwi mieszkania zamknięte. Przy pomocy sąsiadów i dozorcy drzwi wyważono. Oczom przybyłych ukazał się straszny widok Na klamce drzwi wisiały zwłoki Kadlera. Jak się okazało, Kadler z nieustalonych narazie przyczyn, powiesił się. Zwłoki odstawiono do prosektorjum. (p)

## Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

# Na Polesiu Konstantynowskiem cuchnie!...

## Nie wolno tysięcy ludzi narażać na zatrucie nieznośnym fetorem.

## Łódka musi być odkadzona.

Z osiedla mieszkaniowego na Polesiu Konstantynowskiem jest dumny każdy łodzianin. Wielkie bloki, wspaniałe domy; duże, nowocześnie urządzone, pięknie rozplanowane... Na oko wydaje się, że niema w Łodzi ładniejszej i milszej dzielnicy.

Kolonja ta ma jednak jeden brak tak **poważny,** dla oczu przechodniów tak ukryty, że aby go poznać i odczuć — trzeba dopiero na Polesiu **mieszkać,** a przedewszystkiem na Polesiu spać.

Niema dnia prawie, by do redakcji naszej nie zgłosił się jeden lub kilku lokatorów Polesia: wszyscy przychodzą z tym samym żalem i z tem samem utyskiwaniem. Na Polesiu **nie można spać,** na Polesiu nie można otwierać w nocy okien, na Polesiu nie można spacerować wieczorem... **Na Polesiu czuć. Czuć jak w kloace...**

O kilkaset metrów od pierwszych domów kolonji, o kilkadziesiąt od ostatnich przepływa **Łódka.** Pod mostkiem na Mani, przez las koło Zdrowia i obok plantu toczą się czasem granatowo-czarne, czasem brudno - mleczne, czasem wreszcie opalizujące wszystkiemi kolorami tęczy wody tej rzeki, która właściwie nie jest niczem innem jak wielkim, otwartym zupełnie, ziejącym fetorem na całą okolicę ściekiem, utworzonym nie tylko z wód odpływowych z niektórych fabryk, lecz i z ustępów i dołów odchodowych dzielnicy Bałuckiej.

Przejść koło Łódki, spojrzeć w jej odrażające koryto z konieczności odetchnąć zatrutem powietrzem, jakie się z dołu unosi — i nie dostać przy tem torsyj mogą tylko ludzie o niezwykle twardych żołądkach. Pozatem odporni na Łódkę i jej wyziewy są tylko ludzie urodzeni na Mani: ci już się do tego przyzwyczaili.

Nie przyzwyczaili się do tego jednak mieszkańcy kolonji na Polesiu — ludzie z miasta, przeważnie nawet z centrum miasta. **W Łodzi nigdzie nie pachnie, ale nigdzie tak nie cuchnie, jak właśnie na Polesiu Konstantynowskiem.**

Mówiło się wiele przedtem o wspaniałem, **jedynem pod względem zdrowotnym położeniu Polesia.** Naprzeciwko wielkich „płuc" miasta: parku i lasu, na otwartej przestrzeni — zdala od fabryk... Nie mówiło się nic o Łódce. Narazie parku jeszcze niema, jest tylko kurz i jest Łódka...

Jak nas informują mieszkańcy Polesia, w ciągu dnia tylko bardziej wrażliwi odczuwają niekiedy, że coś od Łódki **„zalatuje"...** Trzeba jednak przyjść na Polesie wieczorem... Zwłaszcza w dniu upalnym, gdy z Łódki unoszą się opary. Cała kolonja, cały ten wielki, piękny kompleks bloków jest zalany chmurą fetoru. **Mdlący i ostry jednocześnie: skisły fetor rozkładu ciał organicznych i ostry zaduch gazów pochodzenia mineralnego, gaz o jakiejś potwornej kompozycji, gaz unoszący się początkowo tylko falami pomiędzy strumieniami świeżego powietrza, wkrada się powoli do całej kolonji, przenika przez każdą szparę okienną, zwycięża zupełnie dopływ świeżego powietrza, zasnuwa zupełnie domy i staje się klęską mieszkańców Polesia.**

Ludzie budzą się częstokroć ze snu z objawami **zatrucia:** to ci optymiści i nieostrożni, którzy nie zamknęli okien, kładąc się spać. Zataczając się jak błędni, z okropnem uczuciem bliskich torsyj, muszą czemprędzej zamykać okna, niema czem oddychać: duszno, mdło, okropnie...

W tem co piszemy niema ani źdźbła przesady. Mieszkańcy domów położonych bliżej Łódki — ci z „Piły" t. j. z bloku przy alei Unji i ci z ostatnich domów z ulicy Srebrzyńskiej, ludzie z ulicy Daniłowskiego — są zrozpaczeni: jak pozwolić spać dzieciom.

Na Polesiu prowadzone są — zresztą w żółwim, właściwym sezonowcom — tempie roboty, koło przyszłych „płuc" Łodzi i płuc kolonji: koło parku Ludowego. Już nawet są prawie gotowe trzy piękne boiska sportowe. Ale czy nie byłoby celowiej, zamiast myśleć o dostarczeniu miastu czy kolonji „płuc" — **usunąć czy naprawić ten okropny odbyt Łodzi...**

Na tem nie koniec, jeśli chodzi o atmosferę na Polesiu.

Gdy czasami są noce, w których można spać w chłodzie, nawet podczas upałów, tylko ten chłód śm... i — czy to nie straszna ironja?.. — o zatrucie atmosfery dbają wehikuły znane tylko w Łodzi: beczkowozy. Taki kmiotek jedzie i zalewa jezdnię... Do tego już się mieszkańcy Polesia przyzwyczaili... To jest tylko kropla w morzu tego zaduchu, jaki ostatnio co noc ich dusi...

Plan kanalizacyjny przewiduje oczywista odczyszczenie Łódki. **Ma ona być kiedyś czysta zupełnie i wręcz pachnąca...** Nie wiemy co stoi na przeszkodzie wykonaniu pewnej części robót kanalizacyjnych wcześniej niż inne. Są na to pewnie racje czysto techniczne, że Łódka do dziś cuchnie i zatruwa mieszkańców Polesia. Ale dla tych racji około **czterech tysięcy dusz zamieszkałych w tej nowej kolonji nie chce się dać udusić, ani nie chce się rozchorować.** Tego lata miarka już się przebrała. Należy bodaj prowizorycznie odkadzić Łódkę, a tem samem odkazić całe Polesie — **na to są sposoby,** które, gdyby nawet kolidowały do pewnego stopnia z planem kanalizacyjnym, powinny być zastosowane.

Plan kanalizacyjny, gdy w dalekiej przyszłości zostanie całkowicie wykonany — usunie siłą rzeczy beczkowozy z miasta. Ale i tę kwestję należałoby załatwić **narazie prowizorycznie w ten sposób, by te smrodliwe wehikuły nie przejeżdżały akurat koło tak wielkiego skupiska ludzkiego jak Polesie...**

**Na Polesiu Konstantynowskiem ludzie nie mogą spać: duszą się w okropnym zaduchu — na to musi się znaleźć rada i to niezwłocznie.**

# Węgiel zdrożeje

## o 40 groszy na korcu.

## Dyrekcja konwencji nie pozwala na udzielanie większych rabatów.

(ic) W miesiącach czerwcu i lipcu, z powodu ogólnego zubożenia ludności, konwencja kopalń węglowych tolerowała wszelkie przekroczenia ustalonych konwencyjnie rabatów. Chodziło o to, **by dać ludności węgiel po możliwie najtańszej cenie** i dlatego też nie czyniono przeszkód zrzeszonym firmom, jeśli udzielały rabatów daleko większych aniżeli przewidywała umowa konwencyjna.

W związku z tem, ceny węgla w tych miesiącach bardzo poważnie zostały obniżone. Dodatkowe rabaty wynosiły przeszło 10 proc. **co stanowi na korcu około 40 groszy.**

Obecnie dyrekcja konwencji postanowiła z dniem **1 września** wszystkie dodatkowe rabaty cofnąć. W specjalnych okólnikach dyrekcja zawiadomiła kopalnie, że za udzielenie wyższych rabatów nakładane będą przewidziane w umowie kary. **W ten sposób nastąpi powrót do dawnych cen, t. j. podrożenie węgla o kilkadziesiąt groszy na korcu.**

Jak się dowiadujemy, organizacje konsumentów postanowiły wszcząć zbiorową akcję, aby podwyżce cen tej przeciwdziałać.

# Strejk w „Widzewie" trwa.

## Sprawa zatargów w przemyśle łódzkim ma być przeniesiona na forum warszawskie.

Wczoraj odbyto w inspektoracie pracy szereg konferencyj, w sprawie likwidacji strajku w Widzewskiej Manufakturze.

Już w godzinach przedpołudniowych odbył okręgowy inspektor pracy naradę z przedstawicielami strajkujących, następnie zaś z przedstawicielami zarządu firmy. Reprezentanci „Widzewa", po przedstawieniu inspektorowi pracy swoich zapatrywań, zastrzegli się iż ostateczną odpowiedź będą mogli dać po odbyciu posiedzenia w dyrekcji zakładów.

Około godz. 1-ej po poł. nadeszła do inspektoratu pracy odpowiedź telefoniczna, w myśl której firma podejmuje się rozpocząć pertraktacje ze strajkującymi dopiero z chwilą ustąpienia grupy strejkujących z terenu zakładów.

Zkolei zwrócił się inspektor pracy do delegacji strajkujących, przedstawiając jej warunek firmy.

Przedstawiciele strajkujących zwołali w związku z tem na godziny popołudniowe zebranie ogólne robotników „Widzewa" dla zastanowienia się nad treścią odpowiedzi dla zarządu firmy.

Pertraktacje obustronne w ciągu dnia wczorajszego nie zostały podjęte.

Strajk w dalszym ciągu trwa. (p)

***

Jak się dowiadujemy, sprawa zatargów w Widzewskiej Manufakturze u Scheiblera i Grohmana oraz w Zgierzu i Aleksandrowie ma być przeniesiona na forum rządowe do ministerstwa opieki społecznej.

W sprawie tej komisja międzyzwiązkowa ma sporządzić memorjał, który przedstawiony zostanie ministerstwu, jako groźba konfliktu w całym przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego.

Związki domagać się będą, by ministerstwo wpłynęło na przemysłowców, aby ci nie obniżali dotychczasowych stawek robotniczych. (b)

# Związek producentów ryb w Łodzi

## czyni gorączkowe przygotowania wzmożonej konsumpcji ryb.

Jak nas informują związek producentów ryb w Łodzi, został ostatnio przez centralny związek rybacki Rzplitej zaprojektowany szereg posunięć, zmierzających **do całkowitego zorganizowania krajowej podaży ryb.**

Wychodząc z założenia konieczności współpracy hodowców, sekcja stanowa związku przygotowała statut ramowy, zakreślający szerokie zadania dla rejonowych związków.

W wyniku pracy organizacyjnej powstały już rejonowe związki hodowców **w Łodzi i Poznaniu,** a obecnie finalizuje się prace związane z powołaniem takich związków w Białymstoku i Lublinie.

**Łódź pierwsza w całej Polsce** otrzymała rejonowy związek, którego prace dotychczasowe posiadają dla licznych rzesz konsumentów ryb doniosłe zadanie.

Obecnie przez związek rejonowy łódzki prowadzone są przygotowania do realizacji szeregu postulatów między innemi do **przygotowań związanych ze sprzedażą ryb wyprodukowanych w roku bieżącym.**

## RADJOPROGRAM

ŚRODA, dnia 31-go sierpnia.

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bież.
12.10—12.20: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
12.20—12.40: Przerwa.
12.40—12.45: Komunikat meteorologiczny. Transmisja z Warszawy.
12.45—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.25—13.35: Przerwa.
13.35—14.10: Dalszy ciąg muzyki z płyt gramofonowych.
14.10—15.40: Przerwa.
15.40—15.50: Feljeton dla młodzieży p. t. „Szkoła w polu" — wygłos. red. M. Chudek.
15.50—16.05: Obrazek dla najmłodszych dzieci p. t. „Lot w stratosferę" B. Hertza.
16.05—16.35: Muzyka z płyt gramofonowych.
16.35—16.40 Komunikat Centr. Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków.
16.40—17.00: Skrzynka pocztowa — wygłosi dr. Marjan Stępowski.
17.00—18.00: Muzyka baletowa w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.
18.00—18.20: Odczyt.
18.20—18.45: W Pałacyku Łazienkowskim z cyklu wędrówek mikrofonem.
18.45—19.10: Muzyka taneczna z kawiarni hotelu Europejskiego ork. pod kier. Wilkosza.
19.10—19.30: Rozmaitości.
19.30—19.35: Kom. Tow. Zachęty Hodowli Koni w Polsce.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00: Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—20.35: Muzyka lekka.
20.35—20.50: Kwadrans literacki — Humoreska Karola Dickensa p. t. „Pierwsza hulanka", fragment z powieści „Dawid Coperfield".
20.50—21.50: Transmisja z Katowic — Dudackie trio.
21.50—21.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
21.55—22.00: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. komunikacji lotniczej.
22.00—22.25: Muzyka taneczna.
22.25—22.40: Płyty gramofonowe.
22.40—22.50: Wiadomości sportowe.
22.50—23.30: Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.30. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Bournemouth.
19.00. WIEDEŃ. Transm. z Salzburga. „Fidelio" — opera Beethovena.
19.55. HILVERSUM. Koncert z udziałem Natana Milsteina. Tr. z Kurhausu w Scheveningen.

# Likwidacja jaczejki komunistycznej w Łodzi.

## Na Chojnach aresztowano 21 osób

W związku z szeregiem zatargów w przedsiębiorstwach przemysłowych Łodzi i okręgu, w sferach robotniczych miasta wytworzyło się pewne niezadowolenie, co stwarza grunt podatny dla agitacji wywrotowej.

Komuniści, działający na miejscowym terenie, postanowili wyzyskać nastroje mas i w tym celu zwołali ogólne zebranie wybitniejszych działaczy wywrotowych.

Łódzcy agenci, pozostający na usługach Moskwy rozumowali słusznie, iż zwołanie większego zebrania w którymś z mieszkań, zwróci uwagę sąsiedztwa i narazi na przedwczesne zaalarmowanie policji o nielegalnem zgromadzeniu. — Wobec tego postanowiono zorganizować wycieczkę podmiejską.

Wybór padł na tak zw. Młynek, u wylotu ulicy Śląskiej, na południowo-wschodniej krawędzi Chojen.

Do wspomnianego Młynka ściągają co niedzielę liczne grupy mieszkańców z całej dzielnicy, stąd też przybycie kilkudziesięciu ludzi na wycieczkę nie mogło zwrócić niczyjej uwagi.

Ubiegłej niedzieli zgromadziło się zatem na Młynku dwudziestu kilku działaczy wywrotowych, już od samego rana, rozpoczynając narady.

Komuniści usadowili się na uboczu, zdala od innych grup aby nie narażać się na podsłuchanie przez niepowołanych świadków.

O zebraniu komunistów na Młynku powiadomione jednak zostały w drodze poufnej władze policyjne.

Podczas ożywionych narad nadjechał nagle samochód, wiozący inną „wycieczkę". Samochód zatrzymał się w bezpośredniem pobliżu naradzających się komunistów. „Wycieczkowicze", w liczbie kilkunastu osób, wyskoczyli śpiesznie z samochodu i otoczyli naradzających się komunistów. Przybyszami, jak się okazało byli wywiadowcy.

Tymczasem w kilka minut po pierwszym samochodzie, nadjechał następny, wypełniony policją mundurową, następnie zaś przybyło kilku policjantów na rowerach.

Zaskoczonych nagłem przybyciem policji komunistów zatrzymano. Z pośród kilku wywrotowców, którzy zdążyli rzucić się do ucieczki, zatrzymano niemal wszystkich.

Ogółem aresztowano 21 osób.

Komuniści nie mieli czasu na zniszczenie broszur, instrukcji oraz innych dokumentów które miały być odczytane na zebraniu. Cały znaleziony u aresztowanych materjał, jak i samych komunistów, przewieziono do wydziału śledczego, gdzie jeszcze w niedzielę przeprowadzone zostały badania wstępne.

Wczoraj śledztwo pierwiastkowe zostało zakończone, mimo to, ze względu na dobro dalszych dochodzeń, nie ujawnia się nazwisk zatrzymanych na Młynku wywrotowców. (p)

# Krewki gajowy przed sądem.

## Nawet gajowemu nie wolno strzelać do ludzi.

(as) O nadużywaniu przez gajowych dubeltówki, o tem, że gajowi dosłownie polują na ludzi i nieraz kładą trupem złodziei chrustu, albo nawet trawy—pisaliśmy już niejednokrotnie. Przed sądem okręgowym stanął wczoraj jeden z takich gajowych — 31-letni Jan Szyc z leśnictwa Ruda-Wiączyn.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski, oskarżał prok. Joel, bronił adw. Wyżnikiewicz.

Dnia 12-go grudnia do leśniczego lasów przybył robotnik kolejowy Antoni Kieresz, z kartką od zawiadowcy stacji Andrzejów z prośbą o 5 drzewek na choinkę. Gajowy udał się z Kiereszem i z Gustawem Hajdemanem do zagrody gajowego Szyca, by wybrać z choinek już ściętych 5 drzewek. Ponieważ wszystkie okazały się za małe, Janiak—również gajowy—poprowadził robotników do lasu i wskazał im drzewa, które wolno im było ściąć. W trakcie pracy robotnicy wyszli na chwilę na polankę, by zapalić papierosa. W tej chwili nadszedł gajowy Szyc i strzelił w kierunku obu palących.

Kieresz został postrzelony lekko tylko — Hajdeman ciężej. Kieresz pobiegł po pomoc.

Szyc został postawiony pod sąd za lekkomyślne nadużywanie broni palnej, tembardziej, że Hajdemanowi wypłynęło wskutek rany oko.

Gajowy tłumaczył się że nie strzelał do ludzi, tylko do wrony.

Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

## TEATR — MUZYKA — SZTUKA

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. „Miesiąc aresztu" M. Henequin'a, pełna przezabawnych sytuacji farsa, na której publiczność do łez się zaśmiewa w czasie akcji, oklaskując świetnych wykonawców: Niedziałkowską, Puchniewską, Tatarkiewicz-Woskowską, Tomaszewską, Brodniewicza, Grolickiego, Łabędzkiego, Madalińskiego, Skorasińskiego, Szuberta i Woskowskiego.

W czasie zimna i deszczu ruchome szczelne oszalowania chronią publiczność.

**WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.**

Dziś i codziennie wieczorem doskonały wodewil w trzech aktach Walentina Katajewa „Miljon plag". — Ceny miejsc popularne.



Do akt Nr. 673 1932 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 77, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Emgeko", fabryka rękawiczek i składających się z 3-ch warsztatów tkackich, oszacowanych na sumę zł. 9.000.

Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1995 1932 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy 28 p. Strz. Kan. Nr. 41, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jan Winter", Sp. Akc. i składających się z 10 żelazek gazowych, oszacowanych na sumę zł. 700.—

Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1507 1932 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Bernhardta, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1750.—

Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. E. 1182 1932 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go września 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 86, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bronisława i Janiny małż. Dembowskich i składających się z samochodu marki „Skoda", oszacowanych na sumę zł. 8.000.—

Łódź, dnia 27 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) E. KOROCZYCKI

# Narkoman

*podrabiał recepty lekarzy łódzkich*

(g) O narkomanach, ludziach, którzy nałogowo zażywają kokainę, zastrzykują sobie morfinę lub palą opium, niewiele naogół słychać. Tylko od czasu do czasu władze wykrywają potajemne palarnie, lub dokonują aresztowań wśród handlarzy narkotykami.

A przecież narkomani to nałogowcy podwójnie nieszczęśliwi: są niewolnikami nałogu, który niszczy zdrowie i częstokroć doprowadza do obłędu.

Handel narkotykami jest u nas jak i w innych krajach zabroniony. Istnieje nawet przy Lidze Narodów komitet do walki z handlem środkami odurzającymi.

Z uwagi na tę prohibicję narkotykową, handel tem artykułami staje się niezwykle popłatny: oczywista, iż jest on w tej samej mierze niebezpieczny...

Władze prowadzą regularnie co pewien okres inspekcję w aptekach, celem stwierdzenia kto i w jakich ilościach nie tylko sprzedaje ale i nabywa narkotyki.

Morfinę, kokainę i opium sprzedaje się tylko na podstawie recepty lekarza.

Jedna z takich inspekcyj ujawniła, iż trzej łódzcy lekarze wystawiają szczególnie wiele recept na morfinę.

Komisja zaopatrzyła się w podejrzane recepty i przedstawiła je lekarzom. Wszyscy trzej oświadczyli, że podpisy ich są sfałszowane, że również ich bloczki receptowe nie są identyczne z temi bloczkami, jakich ci lekarze używają.

Po dłuższych obserwacjach udało się wreszcie ujawnić sprawcę fałszerstw. Jest nim 36-letni **Wilhelm Kubiak**, zamieszkały przy ul. Suwalskiej 2/4. Kubiak jest narkomanem. Póki mu środki starczyły, kupował narkotyki od pokątnych przekupniów, gdy zaś nie miał już pieniędzy na przepłacanie, a fatalny nałóg domagał się swego — nieszczęśliwy człowiek wpadł na myśl podrabiania recept i podpisów trzech lekarzy łódzkich. Kubiak odpowiadać będzie przed sądem. (g)

# Reorganizacja roznoszenia poczty.

## W bramach zainstalowane będą skrzynki.

## Każdy listonosz musi przemierzyć dziennie 600 pięter.

(i) Sprawa roznoszenia listów przez listonoszów do mieszkań prywatnych, już oddawna była przedmiotem rozważań zainteresowanych czynników. Zagranicą i w większych miastach polskich listonosz, który samo przez się musi odbywać długie wędrówki od bramy do bramy, **zwolniony już jest od obowiązku przemierzania kilkuset schodów w każdym domu**, biegania po piętrach i wyczekiwania przed drzwiami każdego adresata.

Już dawno załatwiono tam sprawę tę rozsądnie i dowcipnie, mając na uwadze, że listonosz to tylko człowiek, a nie maszyna bez nerwów i ciała, że nie można pozwolić mu zamęczać się i niszczyć swe zdrowie bieganiem po piętrach.

Astma, wada serca i inne „przyjemności" — to niewątpliwy skutek tego niewdzięcznego zawodu.

I ostatecznie wprowadzono **przymus zawieszania w bramach domów i w sieniach oficyn skrzyneczek z tylomi przegródkami, wielu lokatorów mieszka w danym domu.** Na każdej skrzyneczce wypisany jest czy też wymalowany numer mieszkania adresata. Do tych skrzyneczek listonosz wrzuca listy i gazety — polecone zaś przesyłki pozostawia za pokwitowaniem u dozorcy. Jedynie przesyłki i listy pieniężne zanoszone są do mieszkania adresata.

U nas niestety działo się wręcz przeciwnie. Listonosz spełniał u nas tak potwornie ciężką pracę, że porównaćby ją można jedynie z najcięższą pracą w kopalni.

Zmęczony, zziajany, poto by wręczyć jakąś kartę z widoczkiem i ukłonami z Rabki czy Krynicy, musi wspinać się na trzecie czy czwarte piętro, pukać do drzwi, znów schodzić i znów wspinać się wzwyż, w innej klatce schodowej.

Rewiry listonoszów łódzkich obejmują zazwyczaj **50 — 100 domów.** Jeśli się zważy, że w każdym domu mieszka przeciętnie 30 — 50 mieszkańców, otrzymamy średnią **liczbę 2000 ludzi, których obsługuje jeden listonosz.** Jak wykazują dane cyfrowe, przeciętnie, co piąty lokator otrzymuje codziennie jeden list. Normalnie więc dziennie obejść musi listonosz 400 mieszkań. Jeśli przyjmiemy, że każde mieszkanie znajduje się na wysokości 1 i pół piętra (średnia cyfra dla domów 3-piętrowych) widzimy, że **dziennie listonosz musi przemierzyć 600 pięter w górę i tyleż w dół.**

Ta poglądowa arytmetyka ilustruje nam aż nadto dobitnie warunki pracy listonoszów łódzkich.

Lecz oto jak się dowiadujemy i w Łodzi wreszcie sprawa ta zostanie pozytywnie załatwiona. Już w krótkim czasie ma być wydane zarządzenie o przymusowem zawieszeniu w bramach domów skrzynek do listów. Koszt założenia tych skrzynek rozłożony będzie równomiernie na wszystkich lokatorów, w ten sposób, iż płacić oni będą przez pewien okres czasu po kilka groszy, aż do zupełnego zamortyzowania kosztów.

Inowacja ta powitana zostanie niewątpliwie z wielkim aplauzem.

# Likwidacja czy sanacja Banku Handlowego w Łodzi

## Ostateczna decyzja zapadnie w dniach najbliższych.

Ostatnio obiegają po mieście pogłoski, jakoby sanacja Banku Handlowego w Łodzi miała być przeprowadzona ostatecznie w ciągu dni najbliższych, jak również, że władze obecne banku wystąpiły do sądu handlowego o zatwierdzenie układu, w związku z czem oczekiwać należy rychłego podniesienia upadłości.

Aby uzyskać w tej sprawie możliwie ścisłe informacje, zwróciliśmy się do jednego z członków obecnego zarządu omawianej instytucji, p. *Roberta Biedermanna*, który oświadczył m. in. co następuje:

Pogłoski, o których mowa, nie są w całej rozciągłości prawdziwe. Prawdą jest iż Bank Handlowy w Łodzi stoi obecnie *w przededniu rozstrzygających decyzyj*, od których zależne będą dalsze losy banku: albo rozpocznie swą normalną działalność, albo też zostanie zlikwidowany.

Od dłuższego czasu prowadzone są pertraktacje z wierzycielami instytucyj krajowych i zagranicznych. Rokowania te, jak się zdaje, *są na dobrej drodze*, nie można jednak zgóry przesądzać zachowania się wierzycieli banku.

Propozycje banku są następujące: *spłata drobnych wierzytelności bezzwłocznie jednorazowo*, spłata większych wierzytelności — ratami, spłata wierzytelności największych (suma dotychczas nie sprecyzowana) — nowemi akcjami banku. Uregulowanie pretensyj wierzycieli zagranicznych — również przy pomocy nowych akcyj banku.

Syndycy masy upadłości Banku Handlowego w dniach najbliższych wystąpią do sądu handlowego o zwołanie posiedzenia, celem zawarcia układu z wierzycielami na powyższych warunkach.

Jeżeliby doszło do podpisania układu, wówczas Bank Handlowy w Łodzi rozpoczyna *normalną swą działalność*, w przeciwnym natomiast razie musianoby dokonać wyboru *syndyka ostatecznego*, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie ostatecznej likwidacji banku.

Należy zaznaczyć, iż w wypadku pierwszym, t. j. w wypadku podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi, instytucja ta wstrzymałaby się na czas pewien *od przyjmowania wkładów oszczędnościowych*.

Nie uprzedzając zgóry faktów, spodziewać się należy, iż dojdzie do podniesienia upadłości omawianej instytucji mającej swoje tradycje i swoją historję, ściśle związaną z życiem Łodzi. (p)



# Dwa napady rabunkowe jednego dnia.

## Dokonało ich trzech opryszków. — Wczoraj zostali ujęci.

(gr) Dwa napady rabunkowe w ciągu jednego dnia!... Któż sobie może na taki luksus pozwolić, jeśli nie opryszki wiejskie, jeśli nie najgorsze zbiry pod słońcem — zbiry ze wsi: gdzie policjant daleko a Bóg wysoko, i gdzie można teroryzować czasem całą wieś, jeśli się umie dobrze operować nożem i jest odpowiednio brutalnym.

Takie dwa napady miały miejsce między Koluszkami a Żakowicami w dniu 2 sierpnia r. b.

Wieś Żakowice jest letniskiem: bardzo wielu łodzian szuka tam świeżego powietrza i odpoczynku; cóż jednak warte jest powietrze i odpoczynek, jeśli pod bokiem „tubylcy" napadają jeden na drugiego i pozostawiają na polu człowieka z 12-tu ranami nożem i bez pieniędzy?...

Około południa po torze kolejowym szedł Artur Celmer, zamieszkały w jednej z wsi w gminie Gałkówek. Napadło go około godz. 12-j trzech osobników. Zadali mu 12 ran nożem i zrabowali 100 złotych. Bandyci zbiegli.

Domaszko Hugo również szedł po torze w kierunku Żakowic. Domaszko był w towarzystwie kolegi — Frydensztaba. Znów trzech opryszków zastąpiło im drogę. Zaatakowali jednego i drugiego. Najpierw powalili uderzeniem pięści Frydensztaba, potem obezwładnili Domaszkę i zrabowali mu 89 złotych z groszami.

Dochodzenie ujawniło, iż obu napadów dokonali ci sami złoczyńcy. Są nimi Józef Bąk, Tadeusz Andrzejczak i Wacław Swaczyna — wszyscy zamieszkali we wsi Nowe Żakowice.

Bohaterzy aż dwóch napadów, dokonanych jednego dnia, zostali osadzeni w więzieniu.

# Strejk w Zgierzu trwa nadal.

## Przemysłowcy chcą obniżyć płace o 30 proc.

(i) W dniu wczorajszym odbyć się miała w Zgierzu konferencja porozumiewawcza przedstawicieli strajkujących tkaczy oraz przemysłowców, na której inspektor pracy zamierzał doprowadzić do likwidacji zatargu.

Przedstawiciele przemysłowców nie przybyli jednak na konferencję, nadesłali natomiast na ręce inspektora Opolskiego pismo, w którem podają przebieg posiedzenia w związku przemysłowców włókienniczych w Zgierzu i wysuwają warunki, na jakich mogliby podpisać umowę zbiorową.

Przemysłowcy stwierdzają w tem piśmie, że **fabryki włókiennicze w Łodzi płacą za robociznę o 30 proc. mniej** niż przewidywała umowa zgierska, zawarta w 1928 roku, a poza tem ceny produktów żywnościowych **staniały od 1928 roku o blizko 40 proc.**

W związku z tem przemysłowcy nie są w możności uwzględnić postulatów robotniczych **i proponują podpisanie nowej umowy zbiorowej, przewidującej o 30 proc. niższe płace, niż w roku 1928.**

Robotnicy nie zgodzili się na te warunki i bezpośrednio po tem zwołali ogólny wiec wszystkich strajkujących, na którym postanowiono w dalszym ciągu prowadzić akcję strajkową.

# Zwolnienie rocznika 1909

Jak się dowiadujemy, władze wojskowe wydały już zarządzenie o zwolnieniu z szeregów rocznika 1909.

Zwolnienie z pułków nastąpi między 9 a 10 września, podchorążowie zaś zwolnieni będą w dniu 10 września.

Zwolnienia te dotyczą narazie wyłącznie odbywających służbę w pułkach piechoty. (b)

# Pobyt w Warszawie

*wycieczki niemieckiej.*

Przez cały dzień wczorajszy bawiła w Warszawie w drodze powrotnej z Rosji sowieckiej wycieczka profesorów i studentów monachijskich w liczbie około stu osób. Na czele wycieczki stał profesor uniwersytetu w Monachjum, dr. Kutser, historyk literatury i teatrolog. W wycieczce między innemi brali udział b. generalny konsul w Warszawie, p. Plehmer, dyrektor muzeum w Dreźnie, dr. Hensler, kilku dziennikarzy, publicystów i t. d.

Gości przyjmował w Warszawie Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga". Uczestnicy wycieczki wyrazili „Lidze" gorące podziękowanie za znakomitą organizację pobytu.

W dniu 29 b. m. rano wycieczka wyjechała z Warszawy do Berlina.

### SZKOŁA DLA DROGISTÓW.

Istniejąca już rok piąty 5 kl. koedukacyjna szkoła dla drogistów pod egidą stowarzyszenia właścicieli składów aptecznych województwa łódzkiego w Łodzi śmiało może spoglądać w przyszłość tak pod względem rozwoju, jak i pod względem swego zawodowego znaczenia, jako placówka kulturalno-oświatowa i fachowa.

Program szkoły, wzorowany na programie akademji drogistowskiej w Brunświku obejmuje następujące przedmioty: chemję, fizykę, botanikę, towaroznawstwo, księgowość, korespondencję, higjenę zawodową, ustawodawstwo zawodowe i prawodawstwo, kaligrafję, łacinę, fotografję i t. d.

Nauka w szkole trwa 3 lat i jest podzielona na 3 kursy roczne, jednocześnie słuchacze szkoły obowiązkowo winni odbywać praktykę w dziale aptecznym.

### ZABAWA LEŚNA „ORLĄT".

Łódzka organizacja młodzieży „Orlę" urządza w dniu dzisiejszym zabawę leśną, urozmaiconą różnemi atrakcjami, jak naprz.: tańce na wolnem powietrzu, strzelanie o nagrody, loterja fantowa (każdy los wygrywa) poczta francuska i t. d. Na miejscu tani bufet.

Zabawa odbywać się będzie w lesie Zgierskim (przystanek tramwajowy Chełmy). Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra dęta.

Niewątpliwie szersze masy łódzkiego społeczeństwa łaknące świeżego powietrza, wyznaczą sobie spotkanie na zabawie leśnej „Orląt".

Początek zabawy o godz. 12 w południe.

### NOWY KURS JĘZYKA „ESPERANTO".

W pierwszej połowie września r. b. łódzkie Tow. Esperanckie przy ul. Południowej Nr. 3 rozpoczyna nowy kurs esperanta znaną metodą księdza Cseh.

Zapisy przyjmuje sekretarjat towarzystwa w poniedziałki i czwartki od godz. 8 do 10 wiecz.

**Nieście pomoc najbiedniejszym!**

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy
## łódzkiego okręgu włókienniczego.

## Bilon.

Łatwo było przewidzieć, że rząd sięgnie do swego „jus monetandi“ dla zyskania pewnych zasobów na pokrycie wydatków. Podano do wiadomości, że niebawem emitowanych będzie 80 miljonów nowego bilonu.

Sprawa bilonu została uregulowana w planie stabilizacyjnym w r. 1927. Rząd zobowiązał się wtedy wycofać całą emisję pieniądza papierowego; ustalono wtedy, że jedna połowa tej emisji zostaje zastąpiona banknotami, druga — srebrnym bilonem dwu- i pięciozłotowym. Rząd zobowiązał się jednocześnie do niewybijania monet zdawkowych ponad 180 miljonów, a srebrnych — ponad 140 milj. „chyba że Bank Polski uzna że zachodzi potrzeba potemu“. Koszt tej reformy, jak wiadomo, został pokryty z wpływów pożyczki stabilizacyjnej.

Ex post można powiedzieć, że cyfry planu w tej mierze okazały się dość dowolne, a postanowienia nadmiernie sztywne.

Nawet w okresie depresji konjunkturalnej (a może specjalnie w tym okresie, gdy stosunkowo większą rolę odgrywać poczyna rolę obrót pieniężny („niskoodcinkowy“) obieg bilonu jest niewystarczający. Zwłaszcza na odleglejszej prowincji po wsiach i miasteczkach brak bilonu daje się silnie we znaki. Dla zaspokojenia potrzeby pieniężnej obrotu — można więc śmiało wstrzyknąć pewną ilość nowego bilonu bez obawy wywołania tem jakichkolwiek wstrząsów.

Przy odpowiedniej polityce „odcinkowej“ można pogłębić miejsce dla bilonu. **Zręcznem posunięciem jest niewątpliwie wycofanie z obiegu 10-złotowego biletu Banku Polskiego**, który został po stabilizacji wprowadzony w miejsce ówczesnego 10-złotowego skarbowego pieniądza papierowego. Odcinek 10-złotowy zostaje obecnie z powrotem oddany pieniądzowi skarbowemu, tym jednak razem w popularniejszej jego postaci — monety srebrnej.

Powiedzieliśmy, że cyfry maksymalne obiegu bilonowego ustalone w planie stabilizacyjnym okazały się dowolne. Nie obawiamy się przeto ich powiększenia. Oczywiście także i wszelkie inne cyfry są jednak dowolne i tylko baczna obserwacja reakcji obrotu pozwoli stwierdzić (eksperymentalnie) czy zastrzyk nie jest zbyt silny, i jaka dawka jego jest celowa i nieszkodliwa.

Nie ulega dla nas żadnej wątpliwości, **że minister skarbu oraz Bank Polski wykazują w tym kierunku wystarczającą czujność.**

**Dr. A. Z.**

## Przeciwko nowym przepisom egzekucyjnym
### wystąpiło solidarnie całe kupiectwo łódzkie.

(ic) Wczoraj wieczorem odbyła się w lokalu stowarzyszenia kupców m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 73, specjalna konferencja poświęcona sprawie rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych oraz przepisów nowego kodeksu, odnośnie do sankcyj karnych za nieprowadzenie ksiąg handlowych.

Zebranie zagaił wiceprezes stowarzyszenia **p. Mieczysław Hertz**, który scharakteryzował obecny stan kupiectwa, twierdząc, **że nowe przepisy zagrażają istnieniu całego stanu kupieckiego.**

Obszerne referaty wygłosili: dyr M. Heyman — o przepisach egzekucyjnych i adw. dr. Markowicz — o przepisach kodeksu karnego. Referenci wskazali na stan prawny i faktyczny tych zarządzeń, które są wysoce niebezpieczne dla kupiectwa. W wyniku ożywionej i burzliwej dyskusji nad całokształtem poruszonych zagadnień, przyjęto następującą uchwałę:

„Wprowadzenie rewizji osobistej i nocnej oraz w niedziele i święta, jako środka egzekucyjnego w postępowaniu cywilnem oraz administracyjno-skarbowem jest **niewskazane i groźne dla życia gospodarczego.** Uprawnienia władz skarbowych, w okresie stnienia miljonowych zaległości podatkowych, skłoni **niższe instancje administracyjne do bezwzględnego i ciągłego korzystania z tej broni egzekucyjnej.** Mając na względzie, że art 18 i 23 rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnem **są sprzeczne z Konstytucją z dnia 17 marca 1921 roku**, zebrani protestują przeciwko wprowadzeniu w życie tych artykułów i domagają się ich uchylenia, jako uwłaczających czci i godności obywatelskiej. Gdyby realizacja tego postulatu natrafiła na nieprzezwyciężone trudności, należałoby uzależnić dokonanie osobistej i nocnej rewizji **od zezwolenia sądu**, tylko w wypadkach wyjątkowych, **po rozpatrzeniu odpowiednich wniosków władz skarbowych.**

Odnośnie do art. 280 kodeksu karnego uchwalono następującą rezolucję:

„Mając na względzie, że wprowadzenie **w życie art. 280 k. k.** jest rujnujące dla szerokich rzesz kupiectwa i niemożliwe w praktyce do przeprowadzenia, a to ze względu na brak niezbędnych kwalifikacyj u tych sfer, jakoteż z uwagi **na brak środków materjalnych dla zaangażowania sił fachowych**, zebrani domagają się drogą nowelizacji zawieszenia tego artykułu, do czasu wydania jednolitego kodeksu handlowego, normującego obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych. Gdyby szybka nowelizacja była trudna do wykonania, winny być wydane rozporządzenia, regulujące w sposób jednolity na terenie całego państwa sprawę prowadzenia ksiąg handlowych.

## Wszystkie postulaty Łodzi
### zostały uwzględnione na zjeździe izb przemysłowo.handlowych.

(ic) Jak już donosiliśmy, dnia 29 b. m. odbył się w Warszawie zjazd związku izb przemysłowo - handlowych, który ustosunkował się ostatecznie do szeregu wniosków nagłych, zgłoszonych przez izbę przemysłowo - handlową w Łodzi. W pierwszym rzędzie związek izb podjął uchwałę, aby wszcząć starania w ministerstwie sprawiedliwości, aby art. 280 kodeksu karnego odroczony został do czasu wydania jednolitego kodeksu handlowego.

Następnie, idąc po linji wniosków izby łódzkiej, związek **izb uznał za nieodzowne wdrożyć kroki**, celem uchylenia postanowień zawartych w rozporządzeniu o przepisach egzekucyjnych, uprawniających władze skarbowe do przeprowadzania egzekucyj **w drodze osobistej rewizji płatników nawet w nocy i w święta.**

O ile chodzi o referat w sprawie znowelizowania przepisów karnych o zapobieganiu upadłości, związek izb za akceptował zgłoszony w tej mierze kwestionarjusz izby łódzkiej. Wreszcie na życzenie ministerstwa przemysłu i handlu **zjazd rozpatrzył ponownie sprawę scalenia podatku przemysłowego od włókiennictwa;** przyczem stanął na stanowisku, że punktem wyjścia dla przeprowadzenia powyższej reformy powinny być postulaty izb włókienniczych, którym dała wyraz izba przemysłowo - handlowa w Łodzi, w szczegółowym memorjale, złożonym ministerstwu skarbu w grudniu ub. roku. Związek izb stwierdził również, że w interesie przyśpieszenia prac nad omawianą reformą, byłoby pożądane, aby ministerstwo skarbu ustosunkowało się przychylnie do dezyderatów, wysuniętych przez łódzką izbę.

Ponieważ w najbliższym czasie izby włókiennicze ponownie zjadą się na naradę w tej sprawie, ustalono, że **zjazd ten odbędzie się w Łodzi.**

## Zmniejszenie zapasu przędzy
### w składach i tkalniach łódzkich.

(ic) Jak się dowiadujemy zapasy przędzy bawełnianej w Łodzi na dzień 21 sierpnia, przedstawiały się następująco:

Składy przędzy na sprzedaż wynosiły 822 073 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym — wykazuje **zmniejszenie się zapasów o 15.748 kg.** Zapasy zaś przędzy w tkalniach w tym okresie wynosiły 356 234 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje również **zmniejszenie się składów o 6.729 kg.**

Ogółem więc składy przędzy wynoszące na dzień 21 sierpnia 1.178.307 kg. wykazały zmniejszenie się o 22.477 kilogramów.

Powyższe zmniejszenie się zapasów tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie **zwyżką cen surowej bawełny na giełdach światowych**, która spowodowała podwyżkę cen przędzy bawełnianej.

## Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza przy obrotach nadal małych. Notowano: Belgia 123 85, Gdańsk 173.85, Holandja 359.05, Londyn 31, Nowy Jork 8.92, Nowy Jork kabel 8 925, Paryż 34.97, Praga 26.34, Szwajcarja 172.85. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.10. Tranzakcje dokonane a nienotowane dewizą na Włochy po 45.73. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.25, banknoty dolarowe 8.90 i pół, dolar złoty 8.92, rubel złoty 4.66, srebrny 1.43, bilon 0.60.

AKCJE. W dniu dzisiejszym na giełdzie akcyjnej dała się zauważyć wybitna zwyżka papierów dywidendowych, zwłaszcza akcyj Banku Polskiego i metalurgicznych. Notowano Bank Polski 82--85 50, Sole Potasowe 75, War. Towarzystwo Cukru 22 50—23, Lilpopy 13 50--14, Norblin 28, Starachowice 9.50—10, Haberbusch 41; za warszawski Węgiel chciano płacić 16.50, za Cegielskiego chciano płacić 10, za Rudzkiego 7.50, za akcje Zieleniewskiego 12.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie pożyczek zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja w dalszym ciągu mocna, jednak wobec braku większego zaofiarowania obroty były małe. Notowano: 3 proc. poż. budowlana 37.75—38, 4 proc. poż. dolarowa 48 80--48.90, 4 proc. poż. inwestycyjna zw. 97, 5 proc. poż. konwersyjna 36.50—37, 7 proc. poż. stabilizacyjna 53.88--56 odcinki po 500 dolarów 54 i odcinki po 100 dolarów 57.50, 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I em. 93, 8 proc. listy m. Warszawy 59.25--59.75 odcinki po 1000 złotych 60.75. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 i pół proc. ziemskie 39.50, 4 i pół proc. ziemskie wileńskie 27.25, 5 proc. Warszawy 48 50, 8 proc. Kielc 50, 8 proc. Łodzi 57.50, 8 proc. Piotrkowa 53.75, 10 proc. Siedlec 53, 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX emisja 35; za 7 proc. ziemskie dolarowe chciano płacić 49, za 8 proc. Częstochowy 54. Za 6 proc. obligacje Warszawy VI em. chciano płacić 36.50 za 10 proc. poż. kolejową żądano 100,75 gr. za 4 proc. ziemskie żądano 30.

## Akcje i papiery wartościowe.

Bank Polski 82—85.50
Norblin 26.—
Sole potasowe 75.—
Starachowice 9.50—10.50
Cukier 22.50—23.00
Haberbusch 41.—
Lilpop 13.50—14.00.

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

3 proc. budowlana 37.75 — 38.00
4 proc. inwestycyjna 97.00
5 proc. konwersyjna 36.50—37.—
4 proc. dolarowa 48.80—48.90
7 proc. stabilizacyjna 53.88—56.00—54.00—57.50.
8 proc. m. Warszawy 59.25—59.70.

## Bawełna amerykańska
### przybyła do portu w Gdyni.

(ic) Wczoraj przybył do Gdyni motorowiec „Trollholm“, kursujący na linji Gdynia — porty zatoki meksykańskiej, który przywiózł 8 tysięcy bel bawełny amerykańskiej, dla tutejszego przemysłu.

Jest to pierwszy ładunek bawełny, który złożony zostanie w świeżo wykończonym, standartowym magazynie bawełnianym na wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, przy basenie im. min. Kwiatkowskiego.

## Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obrót ogólny wyniósł 1346 ton, w tem żyta 255 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.50—17.00 pszenica jednolita 29—29.50, pszenica zbierana 28.50—29, owies jednolity 16.50—17.00, owies zbierany 15—15.50, jęczmień na kaszę 16.50—17.00, jęczmień browarny 17.50—18.50 groch polny jadalny 27—30.00, groch Victoria 27—30, rzepak zimowy 37.50—38 50, siemię lniane bazis 31—33, mąka pszenna luksusowa 48—53, mąka pszenna 4/0 43—48.00, mąka żytnia pytlowa 31—33, mąka żytnia sitkowa 24—26 mąka żytnia razowa 23—25, otręby pszenne szale 12—12.50,

NOTOWANIA BAWEŁNY.

**Nowy Jork, 29 sierpnia.** Loco 9.20, wrzesień 9.07, październik 9.17, listopad 9.23, styczeń 9.40 luty 9.45, marzec 9.53.

**Nowy Orlean, 29 sierpnia.** Loco 9.03, październik 9.13, grudzień 9.32 styczeń 9.37, maj 9.57, lipiec 9.67.

**Liverpool, 29 sierpnia.** Loco 6.98, sierpień 6.84, wrzesień 6.84, październik 6.86 listopad 6.87, grudzień 6.87, styczeń 6.88, luty 6.90 marzec 6.92, kwiecień 6.94, maj 6.96, czerwiec 6.98, lipiec 7.00 sierpień 7.01.

**Liverpool, 29 sierpnia** — Bawełna egipska. Październik 9.15, listopad 9.21 grudzień 9.22, styczeń 9.31, marzec 9.41, maj 9.49, lipiec 9.58.

**Upper, 29 sierpnia.** Loco 8.31, październik 8.14, listopad 8.17, grudzień 8.18, styczeń 8.20, marzec 8.25 maj 8.30, lipiec 835.

**Brema, 29 sierpnia.** Loco 10 25, październik 9.93, grudzień 10.13, styczeń 10.19, marzec 10.33, maj 10 38 lipiec 10.51.

**Aleksandrja, 29 sierpnia.** Bawełna Sakellaridis: listopad 18.20 styczeń 18.27, marzec 18.65. Ashmouni: październik 14.67, grudzień 14.80, luty 15.05.

# Parcelacja letniskowa w lesie sosnowym MAJĄTKU DRUŻBICE położonym przy szosie Łódź-Pabjanice-Bełchatów

PARCELE SPRZEDAJE SIĘ OD 25 DO 50 GROSZY ZA METR KW. NA 2-LETNIE SPŁATY. Miejscowość piaszczysta sucha, zdrowotna i bardzo ładna plaża nad jeziorem. 60-letni las. Komunikacja bardzo dogodna, co 2 godziny wychodzi autobus z Łodzi przez Pabjanice Drużbice do Bełchatowa i z powrotem.

Już sprzedano 2/3 działek, pozostało do sprzedania 1/3 działek. Połowa nabywców działek już zostało zatwierdzonych przez Okręgowy Urząd Ziem. w Piotrkowie.

Dla obejrzenia i zamówienia działek, w sprawie odjazdu do lasu itd. informacyj udzielają:

1) w Łodzi biuro inż. Leona Hurwicza, Piłsudskiego 36, tel. 141-95
2) w Piotrkowie biuro miernicze przysięgłego Leopolda Pajdowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.
3) w Pabjanicach W. Nychter, ul. Szkolna Nr. 3, tel. 66.
4. w Kolumnie willa Jakubowicza, róg Łąkowej i Legjonowej.
5) w Drużbicach administrator majątku (Dom Władysława Adlera). 50-10

UWAGA: Pełnomocnik właścicielki w niedziele i święta przebywa w lesie i osobiście udziela informacyj. Wyjazd autobusem z Pabjanic o 10 rano

# PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE TEL. 12-333.

— ZIELONA 6 —
Szybka pomoc lekarska
Przewóz chorych

## Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenic przyjmują kancelarje: 100—4

**I Gimnazjum Męskiego** przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11

**II Gimnazjum Męskiego** przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12,

**Gimnazjum Żeńskiego** przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach przedpołudniowych od 10 — 2.

Do kl. podwstępnej (Ao) przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół (pięć i pół)

W myśl uchwały Zarządu Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi opłata w klasach niższych została obniżona.

## PRZEDSZKOLE „Dom Dziecięcy" syst. Montessori pod kierownictwem W. Kapłanówny

zostało przeniesione do nowego lokalu z ogrodem **WÓLCZAŃSKA 35.**

Przyjmuje się zapisy codziennie od godz. 11—2. Tel. 121—53.
Początek zajęć 3 września. 30—3

## GIMNAZJUM MĘSKIE

**Tow. Szerz. Ośw. i W. Techn. wśród Żydów w Łodzi, POMORSKA 46-48 tel. 108-64**

**Z prawami gimnazjów państwowych**

Zapisy kandydatów przyjmuje sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 9—14.
Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 1-go września.
Przy gimnazjum istnieją kl. A, B, C.
Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie.
40—4 DYREKCJA

## Koncesjonowane PRZEDSZKOLE

(SYST. D-RA DECROLY'EGO)

**PAULINY TYLLERÓWNY**

Zajęcia rozpoczynają się 15-go września.
Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 4—6ej pp. 35—4

**GDAŃSKA 44 parter**

Do akt Nr. E. 1437 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 września 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jankla Sztajnsznajdera i składających się z umeblowania, oszacowanego na sumę zł. 5190.

Łódź, dnia 27 sierpnia 1932 r.
Komornik LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. 697 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego nr. 111, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława Frenkla i składających się z dwuch krosien tkackich, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 19 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 739 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łagiewnickiej Nr. 45, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szmul - Zanwel Szmral vel Szmaragd i Zanwel Goldberg" i składających się z wozu dużego głębokiego 2-ch wirówek w dobrym stanie i motoru elektrycznego w komplecie, oszacowanych na sumę zł. 500.—

Łódź, dnia 19 sierpnia 1932 r.
Komornik LUDWIK HOLLAS.

Do akt Nr. E. 1812 1932 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9-go września 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edmunda Radoszyckiego i składających się z pianina, oszacowanych na sumę zł. 650.—

Łódź, dnia 26 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) E. KOROCZYCKI

## Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim

5—50

podaje do wiadomości, że Sekretarjat Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, Żeromskiego 115, przyjmuje zapis kandydatów na Słuchaczy Kursów Wieczorowych przędzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa i farbiarstwa do dnia 10-go września r. b.

Egzamin piśmienny z języka polskiego i arytmetyki odbędzie się w dniu 13 września r. b. o godz. 4-ej po południu, początek wykładów dnia 16 września r. b. o 6 minut 30 wieczór. Sekretarjat czynny codziennie od godziny 8-ej rano do godziny 3 po poł.

## Buchalterji

włoskiej, amerykańskiej wyuczam gruntownie i tanio. Wiadomość: Cukiernia Jarmickiego Pomorska 14, między godz. 4—6 pp. 30—1

DR. MED.

## A. LANDKOF

choroby wewn.
**powrócił**
mieszka obecnie przy AL. I MAJA Nr. 5, Tel. 138-34.
Przyjmuje od 2—3 i od 7—8. 30—2

Dr. med.

## A. JELENKIEWICZ

**Zawadzka 23**
telefon 146-75 30-2
**powrócił.**

## Dr. A. KRYŃSKI

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena
**powrócił**
SIENKIEWICZA Nr. 34, Tel. 146-10.
Przyjmuje od 5—7 pp., w święta 11—1 20—2

## Park HELENÓW

**Dziś, środa o g. 8 m 30w.**

Ostatni koncert sezonu letniego. Na żądanie PT. Publiczności wystąpi światowej sławy nadkantor Warszawskiej Wielkiej Synagogi

**M. Kusewicki**

z udziałem Orkiestry Symfonicznej pod batutą SEWERYNA PIETRUSZKI. Przy fortepianie pani Lichterman - Dawidowicz. W programie pieśni religijne, ludowe, oraz arje operowe. — Cena biletu wejścia zł. 1 gr. 4. Bilety w kasie „Helenowa". 60—2.

## Słoneczny pokój umeblowany

wynajmę **pani.**
20—2 Lipowa 25 m. 12,

## Pielęgniarka

rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne. **Telefon 230-79.**

## Zarząd Prywatnego Męskiego Gimnazjum Humanistycznego i Prywatne Męskiej Szkoły Powszechnej Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Średnich w Łodzi

**ul. Gdańska 17 (1 piętro)**

ogłasza niniejszem, że począwszy od dnia 12 sierpnia 1932 r. przyjmuje

**zapisy uczniów** do powyższych szkół

Opłaty szkolne wynoszą:
w szkole powszechnej od zł. 50—80 kwart.
w gimnazjum od zł. 125—150.— kwart.
Kancelarja jest czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10—13 i od 17—19.

za Zarząd
60—4 (—) Prof. JERZY STAROWICZ Sekretarz.

Przyjmuje się zapisy chłopców i dziewczynek do nowopowstającej

## 7-io kl. szkoły powszechnej prywatnej Marji Pałaszewskiej

**ul. Kościuszki Nr. 28 (ul. Piotrkowska 85)**

**Zapisy do klas A. i B.**

Przy szkole przedszkole w językach francuskim i niemieckim dla dzieci od lat 4-ch. Zwraca się baczną uwagę na wychowanie dziecka. W przedszkolu i szkole gimnastyka rytmiczna. Czesne miesięczne w szkole **25** zł. w przedszkolu **20** zł. **Ulgi dla niezamożnej inteligencji.**

Kancelarja czynna od 9—12 i od 3—6-ej.

**GRUNTOWNYCH**
LEKCJI GRY FORTEPIANOWEJ
dla początkujących i naprzód postąpionych, udziela rutynowana, sumienna nauczycielka u siebie oraz poza domem.
EMMA HORNBERGER,
ul. Kopernika 6, III piętro. 18—2

**SZKOŁA FREBLOWSKA**
KAROLA WEIGELTA
przy ul. NAWROT 12
przyjmuje dzieci od lat 4. Zapisy codziennie od 9—11. 15-2

## Pokój z alkową

duży, nieumeblowany do wynajęcia od dnia 1 września 1932 r. Gdańska 42, m. 3.

## „Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

## Mieszkania do wynajęcia

w nowym domu naprzeciwko parku Staszyca. Nowoczesne, słoneczne, 3 i 4-pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Sklepy. — Wiadomość: Cegielniana 80 u gospodarza.

## SPRZEDAM

**lzr. POŁOWĘ NIERUCHOMOŚCI**
fabrycznej z dobrym interesem i urządzoną farbiarnią na przędzę i luźne materjały, wszystko w trybie. Dochody 70 tysięcy zł. rocznie. Potrz. od 10 do 5 tysięcy dolarów. — Of. pod „Nieruchomości" do Republiki.



## Salon Mód Heleny Cynamonowej

**Łódź, Piotrkowska 189**

Tel. 144-55. Tel. 144-55.

MODELE PARYSKIE.

**Ceny bardzo przystępne.**

Dnia 1-go września r. b. zostaje otwarte
przy ul. Piotrkowskiej 182

# przedszkole

TOLI SZMIGEL
30—3

„OLLA" GUM.

NIE PREZERWATYWY!—
lecz wyraźnie PREZERWATYWY „O L L A"
winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać.
Prawdziwe, jedynie z nazwą „O L L A"

i tą marką „OLLA" na każdej kopercie

Dr. med.
## J. Goldberg
OKULISTA
POWRÓCIŁ
Śródmiejska 20 tel. 186 13
przyjmuje od 11—1 30—2

Doktór
## BERMAN
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Cegielniana 15 tel. 149-07
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedziele i święta od 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. MED.
## D. Frid
powrócił
choroby wewnętrzne i dzieci
SIENKIEWICZA 37, tel. 224-78
Przyjmuje 4—6 po poł.
30-2

Doktór
## S. Kantor
Ewangielicka 2, tel. 129-45
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od 8—2 i od 5—½9 po poł., w niedzielę i święta od 8—2. 30—2

Dr. med. **Ludwik Rapeport**
UROLOG 30—2
CHOROBY NEREK, PĘCHERZA I DRÓG MOCZOWYCH.
przeprowadził się
na ul. CEGIELNIANĄ 8 (dawniej 40)
tel. 236-90.
godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

Doktór
## Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07.
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Lekarz Dentysta
## Stanisław Gelberg
Zawadzka 14. Tel. 108-33
powrócił.
Przyjmuje od 10—2 i 4—7 30—2

Gimnazjum Żeńskie
## KLARY WOLFSONOWEJ
PRZEDSZKOLE „Świat Dziecięcy"
7 kl. SZKOŁA PRYWATNA
ul. POMORSKA 18, telef. 207 86

Zapisy do wszystkich klas od wstępnych do 8-ej przyjmuje kancelarja codziennie od 10 do 1 i 5 do 7-ej. Czesne niskie dostosowane do obecnych warunków.
UWAGA I: Jednocześnie, celem przygotowania uczenic do pracy zarobkowej, zostają otwarte Kursy Przemysłowe dla uczenic tegoż Gimnazjum.
UWAGA II: Dla niezamożnych a bardzo zdolnych uczenic dwa bezpłatne miejsca w kl. IV. (Konkurs).
50—3

8 kl. Gimnazjum Wieczorowe dla dorosłych
## Adama WIERZBICKIEGO
Łódź, Wólczańska 123

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od godz. 6-ej do 9-ej wieczorem. Nauka codziennie od godz. 7-ej wiecz.
Opłaty niskie.
Dla niezamożnych ulgi.
Początek roku szkolnego dn 1 Września b. r.
50—3 DYREKTOR Kazimierz KOSZYK.

Społeczne
## Polskie Gimnazjum Męskie
w Łodzi
Pomorska 105. Telefon 132-18

Zapisy kandydatów do klas przygotowawczych (I. II. III i IV oddział) przyjmuje sekretarjat gimnazjum codziennie od godz. 11—1.
Początek lekcyj dn. 1 września o godz. 9-ej.
Egzaminy wstępne dn. 2 września o godz. 9-ej.

### Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7. 00

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch", Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

SAMOCHODY i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż, Komis, Zamiana Auto-Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28.

TRYKOTAŻOWĄ maszynę 2, 3, 4 każdej szerokości oraz dwuigłową do szycia, kupię. Piotrkowska 92/76. Piasecki. 31.

PIANINO w dobrym stanie, zagranicznej marki, kompletny gabinet w dobrym stanie oraz lampę do stołowego pokoju kupię. Oferty z podaniem ceny pod „H. B." do Republiki. 31.8.

SPRZEDAM futro damskie, aparat fotograficzny, odkurzacz. Tel. 225-65. 1.9.

KAPA filet na 2 łóżka oraz story okazyjnie do sprzedania. Gdańska 43, m. 10.

ROWERY torowy i szosowy (balony) tanio sprzedam Lipiński, Zawadzka 26, od 2—4.

SPRZEDAM zakład fryzjerski. Wiadomość Traugutta 16, M. Fuks.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna Singera, łóżka z materacami, miękkie fotele, stół gabinetowy, biurko, bibljoteka, szafy, lampy oraz różne drobiazgi. Nawrot Nr. 8, m. 2, Tel. 137-25 godz. 3—6.

PIANINO czarne, mało używane do sprzedania. Al. I-go Maja Nr. 49, m. 16, od 3 do 5 po poł. 2

## MASZYNY
do pisania i liczenia remontuje, odnawia tanio i starannie firma
**A. I. Osrowski**
PIOTRKOWSKA 55
Mechaniczne warsztaty reparacyjne. 30-2

### Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I p. fr.

ŁACINNIK i germanista gimnazjum państwowego ma wolne godziny. Of. do admin. sub „Umowa prywatna". 2.9

NOWOŚCI salonowe z działu robót kobiecych (wiedeńskie, lipskie, paryskie) poznać, nabyć i nauczyć się można tylko u p. Marji Putowej, ul. Piotrkowska 103, parter. II wejście, ofic. Kursy robót ręcznych dla Pań z inteligencji. Uwaga: Dla pań modystek fabrykacja fasonów pg. żurnali — na poczekaniu. 29

NAUCZYCIELKA języka francuskiego poszukuje kilku godzin tygodniowo w szkole średniej rannej lub wieczorowej. Zgłoszenia „Magister Un. Warsz. do Republiki.

POSZUKUJĘ nauczyciela, języka francuskiego. Oferty i cenę do Republiki sub „Tanio". 1.

### Lokale

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch". Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

FRANCUZKA wynajmie pokój. Południowa 28. 10.

DO WYNAJĘCIA umeblowany dwuokienny pokój ze wszystkiemi wygodami, z używalnością telefonu, niedrogo od zaraz. Plac Dąbrowskiego 3, m. 5. od 1—5-ej. 10.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, od 1. września r. b. do wynajęcia. Wiadomość: Kilińskiego 118, m. 16. 1.

FRONTOWY, czysty i ciepły, umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 46, m. 6.

POKÓJ duży, umeblowany, niekrępujące wejście z używalnością telefonu do wynajęcia. Andrzeja 32, front parter m. 12.

POKÓJ umeblowany na biuro z korytarzem, niekręp. wejście, używalność telefonu, do wynajęcia. Andrzeja 32, front parter, m. 12.

POKOIK mały umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 6, m. 10, lewa of.

DO WYNAJĘCIA od gospodarza tanio: pokój i pokój z kuchnią. Różana 10, I p.

POKÓJ umeblowany oddam niedrogo. Narutowicza 35, m. 13, front.

POKÓJ umeblowany, duży, frontowy wynajmę 1—2 panom. Wólczańska 10, front II p., m. 15.

SŁONECZNY, umeblowany pokój do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 18, II piętro.

UMEBLOWANY pokój z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Zawadzka 36, m. 8, od 2—5 i 8—9 wiecz.

DWA POKOJE z kuchnią, wygodami do oddania. ul. Juljusza Nr. 26, m. 42.

POKÓJ jednookienny z osobnem wejściem do odstąpienia od zaraz. Wiadomość, ul. Skwerowa 7, m. 3.

3 POKOJE z kuchnią, wygody, Aleje Kościuszki, drugie piętro zł. 266 kwartalnie oraz różne inne lokale, poleca „Geguz", obecnie Piotrkowska 82, tel. 132-40.

POKÓJ frontowy, komfortowo umeblowany, światło elektryczne, wygody, wejście osobne, do wynajęcia. ul. Gdańska 135, m. 6.

DUŻY, umeblowany pokój do oddania z telefonem. Narutowicza 35, m. 5.

UCZENICOM lub uczniom odnajmę miły, słoneczny, frontowy pokój z całodziennem utrzymaniem, niedrogo. Radjo, pianino. Centrum miasta. Wólczańska 112. Jędrzejewska. 4.9

STANCJA dla młodzieży przy inteligentnej rodzinie, opieka, pomoc w nauce zapewniona w nader przystępnej cenie. Wiad.:: Telefon 175-95.

2 POKOI umebl. z wygod. poszukuje młode małżeństwo. Of. sub. „I. Z.".

POSZUKUJE inżynier dla rodziny 2 do 3-ch osób 2 pokoi umeblowanych z używalnością kuchni i wygodami nie wyżej II piętra. Oferty sub „Inżynier"

POKÓJ frontowy, balkonowy, elegancki, łazienka, bez mebli, odnajmę małżeństwu. Zawadzka 36, m. 5, II p. fr.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, łazienka, elektryczność, odnajmę pojedyńczemu lub małżeństwu. Zawadzka 36, m. 5, II p. fr.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z oddzielnem wejściem, centralnem ogrzewaniem dla 2 panów. Piłsudskiego 76, m. 16.

ŁADNIE umeblowany pokój Panu (i) odnajmę, front I piętro, telefon, Traugutta 9, m. 2.

POKOJ ładny, frontowy z wygodami telefon, wejście niekrępujące. Uczniom z utrzymaniem. Tanio. Zawadzka 46, m. 7.

ŁADNY, dwuokienny pokój frontowy, niekrępującem wejściem do wynajęcia. Cegielniana 53, m. 8.

POKÓJ słoneczny, Pomorska 7, II-gie piętro, front, lewa strona, wszelkie wygody. Dzwonić 127-84.

WYJĄTKOWO ładny, duży pokój frontowy, odnajmę małżeństwu natychmiast. Piotrkowska 55, m. 7.

POKÓJ umeblowany, suchy, ciepły, słoneczny, Tram. 3, 6, 8, 15, 17. Żeromskiego 11, m. 9, front II piętro.

ODDAJĘ 2 pokoje frontowe umeblowane, wygodami lub pojedyńczo, niekrępujące. Andrzeja 48, m. 11.

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne, poleca biuro „Lokum", Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

3 POKOJE z kuchnią w centrum miasta komorne 240 złotych kwartalnie. Wiadomość: Andrzeja 22, biuro.

POKÓJ słoneczny, umeblowany z klatki schodowej dla 1 lub 2 panów, oddam. Piotrkowska 88, m. 55.

### Posady

EKSPEDJENTKA panna, wykwalifikowana w branży galanterji damskiej, poszukiwana. Oferty z podaniem referencji sub Nr. 4407. 31.

PANIENKI potrzebne. Kafe Restaurant, Narutowicza 38, wejście przez Hotel.

PANNA ze znajomością języka francuskiego do 10-letniego chłopczyka na godziny popołudniowe (od 4 do 8 pp.) poszukiwana. Konieczna pomoc w nauce. Oferty sub „Zdolna" do Republiki.

GIMNAZJUM żeńskie w Łodzi poszukuje na rok 1932/33 geografa (geografiki). Oferty sub „H. M." do Republiki.

FRYZJER męski i manicurzystka potrzebni do zakładu ul. Karola 20.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Zakład fryzjerski. Sienkiewicza nr. 39

ANGIELSKO - polsko - niemiecka samodzielna korespondentka, biegła stenotypistka poszukuje zajęcia na godziny. Oferty sub „Pierwszorzędne referencje".

### Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA!
ZAKŁAD fotograf. L. Laks, Żeromskiego 84, przyjmuje do wywoływania, kopjowania i retuszowania od p.p. amatorów. Zdjęcia do legitymacji, matrykuł i paszportów. Powiększenia. Ceny przystępne. Dojazd tramwajami Nr.Nr.: 5. 8. 9. 16.

PLAC węglowy 15x6 mtr. do odstąpienia. Kilińskiego 146.

ZAGINĘŁA suczka, szczurnik biało - czarne łaty. Odprowadzić do portjera Zawadzka 16.

### Zagubione dokum.

WARTSKI SZAJA zagubił kartę rowerową na Nr. 120 wyd. w Pabjanicach.

Powrócił
## Dr. med. Fischer
Choroby wewnętrzne i dzieci Allergja
przyjmuje od 9—10 i 5—8 wieczór
UL. ANDRZEJA 2 30—2
dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED.
## HALTRECHT
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Piotrkowska 10.
Telefon 245-21. 30—2
Przyjm. od 8—11 rano, 1—2 pop., od 5.30—9 wiecz. W niedz. i św. 10—1 rano.
Dla bezrobotnych ceny lecznic.

Lekarz dentysta
## S. Rakiszski
ZIELONA Nr. 6
POWRÓCIŁ

Lekarz-Dentysta
## Henryk Sznajder
powrócił
Kilińskiego 49. telefon 153-08

## Sanatorjum
dla dorosłych i dzieci w sosnowym lesie CHEŁMY POD ŁODZIĄ. Wiadomość na miejscu lub 11-go Listopada nr. 9. Kierownik: Dr. Rakowski.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

**Prenumerata „II. Republiki"** od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64